Nr. 131. Czwartek 11 Czerwca 1885. Rok 75.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 czerwca b. r. radcy rządowemu Erykowi hr. Kielmansegg, w Czerniowcach z powodu przeniesienia go do rządu krajowego w Celowcu, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter radcy dworu z uwolnieniem od taksy.

C. k. krajowa Rada szkolna pozwoliła rozdawać na premie w szkołach ludowych pospolitych następujące książeczki wydane nakładem Ruskiego Towarzystwa Pedagogicznego we Lwowie.
1) Hostyneć dla czemnych ditej".
2) „Małyj zwiryneć".
3) „Zabawki ditej".
4) Menażerya".
1 i 2 w II gim. 3 i 4 w I wydaniu, sprzedawane po cenie 8 ct. za 1 egzemplarz.
Lwów, dnia 25 maja 1885.

C. k. krajowa Rada szkolna uchwaliła polecić „Część III Śpiewnika polskiego dla Ochronek, szkół ludowych i wydziałowych" ułożonego przez Jana Czubskiego, nauczyciela przy c. k. seminaryum nauczycielskiem męskiem we Lwowie, a wydanego nakładem Towarzystwa Pedagogicznego we Lwowie, przeznaczoną dla klas IV, V i VI po cenie 60 ct. w. a. za egzemplarz, do użytku w szkołach ludowych, pospolitych i wydziałowych.
Lwów, dnia 28 maja 1885.

Ogłoszenie.

Z końcem maja 1885 r. było w obiegu na zasadzie ustaw z dnia 24 grudnia 1867 r. (Dz. u. p. nr. 3 z r. 1868) i z dnia 1 lipca 1868 (Dz. u. p. nr. 84):

A. Według rejestrów, prowadzonych w uprzyw. austryacko-węgierskim banku narodowym, a obecnie sprawdzonych:

Udziałowych przekazów hipotecznych, a mianowicie:
a) opiewających na monetę konwencyjną zł. 4.250, t. j.
w wal. austr. 4.462 zł. 50 ct.
b) opiewających na w. a. 99,559.900 zł. — ct.

Razem . .	99,564.362	50

B. Wydanych z zamknięcia przez obie komisye kontroli not państwa, a mianowicie:

jednoreńskowych	66,551.428	
pięcioreńskowych	114,993.770	
pięćdziesięcioreń.	130,888.300 zł.	ct.
razem .	312,433.498	—
w ogóle .	411,997.860	50

Wiedeń, 5 czerwca 1885.

Z komisyi Rady państwa dla kontroli długów państwa.

Dr. Franciszek Szrom.
prezydent.
Maurycy baron v. Königswarter.
członek komisyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 czerwca.

Upadek gabinetu Gladstona, jakkolwiek przewidywany, wywoła niewątpliwie powszechne i silne wrażenie. Depesze londyńskie, donoszące o nieprzychylnem wotum dla ministerstwa Gladstona, stwierdziły tylko fakt istniejącego już od dawna antagonizmu przeciw gabinetowi i wzrastającej z dniem każdym opozycyi. Od dwóch tygodni zaczęło się też silniej, niż kiedykolwiek, objawiać rozdwojenie w łonie samego gabinetu. Przyczyną pierwotnego rozdwojenia była tylko sprawa irlandzka, obecnie zaś przybył i drugi powód nieporozumień w polityce egipskiej. Jakkolwiek bowiem pan Gladstone zapewniał, że Francya niema interesu podejmować polityki awanturniczej w Egipcie, to jednak radykalni jego koledzy w gabinecie zapatrywań tych, a raczej tej wiary nie podzielali. Radykalni członkowie gabinetu Gladstona dążyli zawsze do uzyskania popularności i dlatego chcieli schlebiać opinii w Anglii, która, biorąc przypuszczenia za prawdę, podejrzywa zawsze intencye francuskie.

Opozycya ze swej strony przyjęła z wielką radością wotum nieprzychylne dla gabinetu, i umiała w porę skorzystać z przybycia do Londynu reprezentanta angielskiego w komisyi regulacyi granicy afgańskiej, Lumsdena, ażeby go przedstawić jako ofiarę niedołężnej polityki liberalnego gabinetu. Do rzędu takichże ofiar zaliczyła opozycya najpierw Gordona, dalej Dufferina, którego projekt reformy Egiptu odrzucono, potem Grahama i Wolseleya, a ostatniem wreszcie ogniwem tego szeregu jest Lumsden. Te zwykłe w stronnictwie torysów objawy niezadowolenia, nie miałyby może jednak większego, niż dawniej znaczenia, gdyby myśl ich nie zyskała była popularności, gdyby massy ludowe nie objawiły także swego niezadowolenia z polityki rządu, przy sposobności przybycia Lumsdena, któremu ludność przygotowała niezwykle gorące przyjęcie. Gdy zaś było powszechnie wiadomem, że Lumsden krytykował jak najsilniej politykę Gladstona, przeto owacyę ludności musiał gabinet poczytać za pośrednie wotum nieufności dla siebie. Wobec takich objawów i takiej sprzeczności w łonie samego gabinetu, a nakoniec ostatecznej porażki gabinetu w parlamencie, nie pozostawało mu już nic innego, jak uciec się do ostatniego środka, to jest postawienia kwestyi gabinetowej. Wczoraj też w ostatniej chwili przyniosły depesze wiadomość, że gabinet p. Gladstona w istocie podał się do dymisyi.

Tym razem zmiana gabinetu w Anglii ma znaczenie nietylko dla spraw wewnętrznych W. Brytanii, zmiana ta bowiem w duchu konserwatywnym czyli torysowskim wpłynąć może także na zawieraną ugodę rossyjsko-angielską i rozbudzić na nowo zażegnane obawy. Czy bowiem ze stronnictwa konserwatywnego przyjdzie do steru lord Salisbury, czy Churchill, lub Northcote, to nie ulega wątpliwości, że stronnictwo to zechce adoptować idee Beaconsfielda, a w takim razie położy główny nacisk na interesa angielskie w Indyach. W polityce tej, którą liberalni w Anglii poczytują za awanturniczą, przybędzie rządowi torysów niewątpliwie jeden pożądany czynnik zewnętrzny—sympatya Turcyi. O ile bowiem otwarcie nieprzyjaznemu Gladstonowi odmawiała Porta wszelkiego poparcia, o tyle radośniej przyjmą w Stambule wieść o dojściu do steru faworyzujących Turcyę torysów. W polityce ogólnej obudzić to może o jedną obawę więcej, gdyż Turcya pozyskana dla widoków angielskich, jest zawsze jeszcze czynnikiem ważnym na Wschodzie.

LISTY Z ANTWERPII

IV.

OPIS MIASTA.

Zainaugurowana dnia 2 maja, choć nie wykończona jeszcze wystawa światowa, zwraca powszechną uwagę na handlową i przemysłową metropolię Belgii, i niezawodnie zwabi tam licznych turystów. I bez wystawy, Antwerpia zasługuje na zwiedzenie, bo dostarcza bogatego źródła spostrzeżeń archeologom, historykom, lingwistom, etnografom, estetykom i mężom, zajmującym się z zawodu zagadnieniami politycznemi.

Od nas ze wschodu droga do Antwerpii prowadzi przez Moguncyę i Kolonię. Koleją żelazną przestrzeń pomiędzy dwoma wymienionemi miastami. przebywamy w kilka godzin. Wyjechawszy około godziny 9tej z rana z Norymbergii, o 10tej wieczorem stajemy w Kolonii, a nazajutrz rano o 6tej w Antwerpii. Komu nie zbyt śpieszno, ten powinien się jednak zatrzymać w Moguncyi, przenocować tam i rano o godzinie 7mej wsiąść na parostatek, który o 6tej popołudniu przybywa do Kolonii, przepłynąwszy najromantyczniejszą część Renu. Wprawdzie przejażdżka ta nie może się równać z wycieczką Dunajem z Wiednia do Pesztu, a co dopiero do Białogrodu! Takich wspaniałych krajobrazów, jak górzyste brzegi Dunaju pod Ostrzygoniem (Gran) lub Karłowaczem i Piotrowaradynem, nie dostrzedz nad Renem. I te urozmaicenia, które u tyły w zwyczaju przed 50 laty i które tak pięknie opisuje Odyniec w XXIII „Liście z Podróży", nie dopisują już. Nikt teraz przed skałą Loreley, nie strzela z pistoletu, aby wywołać echo, ani majtek nie zagra już na trąbce, co brzmiało jakby cała orkiestra trąbek. Pokład parowca teraz zapełniony sztywnymi Anglikami i uczonemi staremi pannami berlińskiemi, które rozkładają na stolikach Baedekera różne karty i sumiennie śledzą zapisanych tam wiosek, skał, a zwłaszcza przelicznych ruin dawnych zamków Raubritterów. *Pièce de resistance* tych studyów patryotycznych i wojażerskich stanowi góra Ruedesheim, z którego wierzchołka ogromny, wśród tak dramatycznych okoliczności posąg *Germanii* "trzyma straż nad Renem". Bądź jak bądź, ta część prowincyi nadreńskiej, tak zwany Rheingau, należy do najbardziej malowniczych okolic Europy, przewyższa znacznie miniaturową „Szwajcaryę" saską pomiędzy Bodenbachem i Schandau i zasługuje na to, aby jej poświęcić dzień nader zresztą wygodnej jazdy na parostatku.

W Moguncyi trzeba obejrzeć tum, ciekawy przedewszystkiem z tego względu, że się składa z dwóch przeciwległych chórów, z których jeden starszy, wybudowany jeszcze w lubującym się w kształtach owalnych stylu romańsko-bizantyńskim, drugi zaś w gotyckim. Dotąd wielki ołtarz stoi w tym ostatnim, ale niebawem drugi wielki ołtarz stanie w odnowionym chórze starszym. Tum moguncki będzie tedy pono jedynym kościołem, w którym się znajdować będą dwa na przeciwległych końcach wielkie ołtarze. W jednej z bocznych kaplic spoczywają zwłoki znanego biskupa Kettelera, którego grób zdobi niezrównanie piękny, z białego marmuru sarkofag, zasypany świeżemi liliami i różami, na który to cel pobożne wielbicielki znakomitego prałata, założyły osobną fundacyę. W Kolonii wspaniała katedra, najwykwintniejszy płód sztuki gotyckiej, jest niejako głównem i wyłącznem godłem niemieckiego Rzymu. Nie ma składu, gdziebyś nie spotkał reprodukcyi tumu z porcelany, z czekolady, marmuru, drzewa, cukru, na fotografiach, obrazach olejnych, nawet na hotelowych winietach, przylepianych wojażerom na kuferkach. Rzeczywiście tum koloński jest arcydziełem sztuki architektonicznej, a wykwintność wewnętrznego urządzenia przewyższa wszystkie inne kościoły, nie wyjmując kościoła św. Augustyna w Paryżu i Votivkirche wiedeńskiej.

Przy kasie w centralnym dworcu kolońskim, żądając biletu do Antwerpii, trzeba dodać: *via* Maestricht. Od granicy belgijskiej bowiem dwie drogi żelazne prowadzą do Antwerpii, pierwsza, którą zawiaduje prywatna spółka *„Grand Central"*, idzie przez Maestricht; druga, rządowa, przez Liège. Na pierwszej płaci się za bilet 2 klasą z Kolonii do Antwerpii 12 marek, na drugiej 16 marek; pociągi zaś przybywają równocześnie do Antwerpii i stają w dworcu głównym, znajdującym się w samym środku miasta.

Ten dzisiejszy środek miasta, przed 50 laty stanowił jedną z wysuniętych za mury fortecy baszt. Jeszcze przed 30 laty obszar miasta zajmował tylko 200 hektarów, dziś obejmuje 1000 hektarów. Może żadne inne miasto nie wzrosło tak stanowczo, nie co do ludności, bo Antwerpia liczy dopiero około 200.000 mieszkańców, ale co do zabudowanej przestrzeni. Tłómaczy się to tem, że tutaj nowe domy zwykle zamieszkane są tylko przez jedną rodzinę. Po większej części są to domy dwupiętrowe, o trzech oknach w pierwszem i drugiem piętrze, dwóch oknach i wrotach w parterze. Na wrotach, zwykle zamkniętych, znajduje się miedziana tablica z napisem lokatora i skrzyneczka do listów. Sień służy zarazem za przedpokój, to też żelazka do otarcia butów znajdują się, nie, jak u nas, w sieni, lecz przy progu przed domem. Z sieni wchodzi się do dwóch pokojów, salonów, wązkiemi zaś schodami do pierwszego piętra, gdzie znajdują się sypialnie; na drugiem piętrze jest pokój gościnny, garderoba itd. Kuchnie umieszczone w suterenie. To jest mniej więcej normalny rozkład domów w nowych częściach miasta, takie domy zamieszkują wymienieni w dawniejszych listach poeci flamandzcy van Beer i Paweł de Pont. W nieco większym domu pana Coremans'a, przez szersze wrota wchodzi się do szerokiej sieni, z której wstępujemy dopiero na ganek, po którego dwóch stronach znajdują się pokoje. W domach jeszcze większych, o 7 lub 8 oknach, zamieszkanych przez dwie rodziny, znajdują się też dwa wrota. Tym sposobem 200.000 mieszkańców Antwerpii, zajmuje może 10 razy większą przestrzeń, jak ta sama liczba mieszkańców w środkowych ulicach Paryża o pięciopiętrowych domach, nabitych lokatorami, jak koszary. W cyrkule paryskim, pomiędzy *avenue de l'Opera* a *rue de Rivoli*, możnaby pomieścić całą ludność Antwerpii.

Stare miasto Antwerpia na 200 hekt. skupione było w półkole nad rzeką Skaldą (po flamandzku, Schelde) i otoczone murami i wałami fortecy. Na miejscach tych dawnych wałów, powstały wspaniałe, a szerokie o cienistych alejach bulwary, noszące nazwy (od północy ku południowi): *Avenue du Commerce, des Arts, de l'Industrie, du Sud*, przy której końcu znajduje się plac wystawy, zbliżony do rzeki, choć nie zupełnie do niej przytykający. Po za temi głównemi bulwarami powstało nowe miasto, cztery razy większe od starego, i otoczone nowemi murami i basztami, bo Antwerpia i dziś jest warownią pierwszorzędną. Na utworzonym przez wymienione bulwary — czyli tutejsze Ringstrasse — łuku, prostopadle stoi piękna *Avenue de Keyser*, do której wstępujemy z dworca centralnego. Przy *avenue de Keyser*, głównej dziś arteryi miasta, znajdują się wykwintne składy, liczne restauracye czyli tawerny, pierwszorzędne i bardzo pośledniе, dalej mnóstwo sal koncertowych, pomiędzy którymi najświetniejszym jest *pavillon indien*, ogromne panorama, kioski z gazetami itd.

Stare miasto, którego główny punkt stanowił rynek *(grande place)* i ratusz oraz niedaleki tum, dawniej przytykało bezpośrednio do rzeki. Tu najdłużej przechowały się zabytki starych, na pół drewnianych do-

Lwów, 11 czerwca.

Wydział krajowy otrzymał z Prezydyum Namiestnictwa następujący komunikat:

Wniesione na ubiegłej sesyi Rady państwa przedłożenie rządowe o regulacyi rzek galicyjskich, w którem na regulacyę tamże wymienionych rzek a względnie przestrzeni rzek przeznaczony był na okres 15 lat, począwszy od r. 1885, zasiłek państwowy w kwocie 7,980.000 zł. jako 60 prc. ogólnej sumy (13 milionów) kosztów regulacyi w powyższym okresie dokonać się mających, pod warunkiem, że reszta tej ogólnej sumy kosztów (40 prc), t j. kwota 5,320.000 zł., przez kraj pokryta zostanie — nie zostało w Izbie deputowanych załatwione. Nie dostał się również pod obrady Izby deputowanych wniesiony przez deputowanego Zeithammera a przez komisyę dla regulacyi rzek galicyjskich przyjęty projekt ustawy, w którym na zdjęcia techniczne rzek, w § 2 przedłożenia rządowego wymienionych i na opracowanie projektów generalnych, dalej na niecierpiące zwłoki roboty regulacyjne, oraz na zasadzenie wikliny i połączone z tem koszta zarządu przeznaczony był jako 60 procentowy udział państwa częściowy zasiłek w kwocie 500.000 zł. z zastrzeżeniem pokrycia 40 prc kosztów z funduszu krajowego.

Z powodu nieprzyjścia do skutku tych ustaw, regulacya rzek w Galicyi doznała niestety zwłoki, ale rząd jak przedtem tak i teraz, trwa w zamiarze jak najrychlejszego wedle możności przeprowadzenia tej regulacyi, stanowiącej dla Galicyi nieodzowną konieczność i przedłożenia w tym celu Radzie państwa nowego projektu ustawy.

Dla nowego przedłożenia muszą być, jak tylko można najrychlej, przygotowane i dostarczone odpowiednie techniczne i finansowe podstawy, któreby dawały jasny pogląd na potrzebne dla przeprowadzenia regulacyi rzek środki finansowe, a tem samem mogły w gruntowny sposób uchylić zarzuty, czynione przez przeciwników dawniejszego przedłożenia rządowego co do niedostateczności i chwiejności dotychczasowych substratów. Chodzi tedy o sporządzenie generalnych projektów, z potrzebnemi do tego w przybliżeniu ułożonemi kosztorysami co do uregulować się mających rzek, aby na tej podstawie wymiar kosztów robót regulacyjnych mógł być przynajmniej w przybliżeniu oznaczony i w przedłożeniu rządowem odpowiednio uzasadniony.

Celem umożliwienia jak najrychlejszego sporządzenia tych projektów generalnych, Jego Ekscelencya pan Minister rolnictwa oznajmił w porozumieniu z Ministerstwami spraw wewnętrznych i skarbu, że gotów jest przeznaczyć ze skarbu państwa na cel powyżej wskazany łącznie z przedwstępnemi badaniami, potrzebnemi do sporządzenia generalnych projektów, w ciągu roku bieżącego zużytkować się mający kredyt w kwocie 60.000 zł. pod warunkiem, że także ze strony kraju ofiarowana zostanie na ten cel kwota 40.000 zł. w takim samym okresie, jak zasiłek państwa, zużytkować się mająca.

Komunikat kończy się prośbą, aby ze względu na potrzebę jak najrychlejszego podjęcia powyżej wykazanych czynności przygotowawczych, celem umożliwienia wniesienia nowego projektu do Rady państwa w najbliższym czasie, Wydział krajowy wziął kwestyę udziału funduszu krajowego w kosztach sporządzenia generalnych projektów dla regulacyi rzek z wszelkim możliwym pospiechem pod rozwagę, i oznajmił Rządowi swoją decyzyę.

Lwów, 11 czerwca.

Prezydyum Rady szkolnej krajowej wystosowało 5 b. m. do wszystkich okręgowych rad szkolnych następujący okólnik:

Reskryptem z dnia 24 maja 1885 polecił p. Minister wyznań i oświecenia, ażeby tak przy prowizorycznem jak przy stałem obsadzaniu posad nauczycielskich w szkołach ludowych władze szkolne przed wystawieniem każdego dekretu nominacyjnego, a względnie przed przedłożeniem wniosku na zamianowanie lub zaprezentowanie ściśle i dokładnie badały przeszłość wchodzących w propozycyę kandydatów (kandydatek) pod względem moralnym, a to w tym celu, ażeby bezwzględnie nie dopuszczać do służby nauczycielskiej kompetentów (kompetentek) co do których się okaże, że nie są pod każdym względem bez zarzutu albo też, że nawet w jakimkolwiek względzie z urzędu byli poszlakowani o czyny niezgodne z charakterem i powołaniem nauczycielskiem.

Powodem do tego rozporządzenia był pewien specyalny wypadek, który się wydarzył w ostatnich czasach i nawet w szerszych kołach wywołał bardzo przykre wrażenie.

C. k. krajowa Rada szkolna zwraca uwagę c. k. rad szkolnych okręgowych na to, że niejednokrotnie polecała im, ażeby nie przyjmowały do zawodu nauczycielskiego ludzi, co do których nie ma pewności, czy dotychczasowem swem postępowaniem nie dali powodu do uzasadnionych zarzutów.

W tej mierze przypomina krajowa Rada szkolna radom szkolnym okręgowym dawniejsze okólniki, oraz ogłoszenia wskazujące imiona osób wykluczonych z powodu karygodnych wykroczeń z zawodu nauczycielskiego i równocześnie poleca, ażeby każda rada szkolna okręgowa dokładny spis takich osób utrzymywała w ewidencyi.

Z powodu powołanego na czele okólnika pana Ministra wyznań i oświecenia, zaostrza c. k. krajowa Rada szkolna wydane dotąd przepisy, za których ściśle wykonanie są surowo odpowiedzialnymi ci, do których powołania należy w pierwszym rzędzie badanie kwalifikacyi kandydatów, zgłaszających się do służby nauczycielskiej, a mianowicie przewodniczący c. k. rad szkolnych okręgowych i inspektorowie okręgowi.

W każdym razie powinny organa mające udział przy obsadzaniu posad nauczycielskich uważać to za jeden ze swych najważniejszych obowiązków badać ściśle i sumiennie, czy kandydaci oprócz formalnego uzdolnienia, mającego się udowodnić legalnem świadectwem dojrzałości lub patentem kwalifikacyjnym, są też ze względu na swój moralny charakter i poprzednie swe zachowanie w całej pełni godni zaufania na jakie przedewszystkiem musi zasługiwać człowiek mający pracować w zawodzie nauczycielskim.

Wybory do Rady państwa z Izb handlowych i przemysłowych w Galicyi.

1. Izba handlowo-przemysłowa we Lwowie.

Przy pierwszem głosowaniu oddano 31 kartek, z tych po 15 na p. Edmunda Mochnackiego i Tadeusza Romanowicza, jedna kartka była próżna, żaden więc z kandydatów nie otrzymał absolutnej większości głosów. Przy ponownem głosowaniu otrzymał p. Mochnacki 17 głosów, p. Romanowicz 13 głosów, jedna kartka próżna.

Wybrany tedy został radca Wydziału krajowego i wiceprezydent miasta Lwowa, p. Mochnacki.

2. Izba handlowo-przemysłowa w Krakowie.

W głosowaniu wzięło udział 27 wyborców, z których 24 gł. otrzymał dotychczasowy poseł z tej Izby, dr. Arnold Rappoport, 2 dr. Weigel, jedna kartka była próżna.

Wybrany tedy posłem dr Arnold Rappoport.

3. Izba handlowo-przemysłowa w Brodach.

W głosowaniu wzięło udział 28 wyborców. Jeden głos nieważny. P. Natan Kallir otrzymał 14, Samuel Horowitz 13 głosów.

Wybrany zatem został p. Natan Kallir.

Ruch wyborczy.

Dnia 9 b. m. odbyło się w Przemyślu pod przewodnictwem p. Dembowskiego zgromadzenie wyborców z kuryi większej posiadłości.

Ks. Adam Sapieha podniósł wymownie długoletnie zasługi p. Smarzewskiego, zgadzając się na zachowanie dla niego mandatu przemyskiego. Że jednak wybór jego jest w Jaworowie pewnym, należy także innego kandydata mieć w pogotowiu. Zalecił więc mowca kandydaturę b. konsula w Belgradzie, p. Wysockiego. Jakkolwiek 12 lat spędził po za krajem, zna dobrze stosunki krajowe, a co równie ważne, jest wytrawnym znawcą stosunków międzypaństwowych, tak politycznych jak ekonomicznych; badał też z urzędu całość interesów handlowych Monarchii i wszystkie odnośne traktaty, może też w sprawach cłowych i agraryjnych być nieposlednią siłą fachową. Pracował wiele w dziedzinie sądownictwa, zapatrując się też na tę sprawę podobnie, jak poseł Madeyski, może wspólnie z nim doprowadzić do skutku pożądaną reformę procedury.

Następnie zgłosił się jako kandydat hrabia Stanisław Michałowski, przedstawiając w krótkich słowach dotychczasowy przebieg swego życia. W Kole uważa solidarność za konieczną, a interes kraju za rozstrzygający W tym duchu będzie też działał w razie wyboru.

Pan Wysocki w wymownem przemówieniu opowiadał o czynnościach swych urzędowych na Wschodzie, w których nazwisko Polaka jednało mu wielką sympatyę u pobratymców słowiańskich. Jest to ważna wskazówka w polityce w obrębie Austryi. Mowca w skutek swych zajęć nie mógł bawić w kraju, w skutek tego też nie należy do żadnego stronnictwa Solidarność z Kołem uważa on za obowiązek. Że w ostatnich czasach rząd nam był życzliwym, odwzajemniać mu się należy poparciem. Polityka jest rachubą ze stosunkami temi, które są, ztąd też niezbędnem w niej jest umiarkowanie, podczas gdy w sprawach ekonomicznych początyje mowca bezwzględny egoizm jako obowiązkowy. W jednym i w drugim kierunku należy nam szukać naturalnych sprzymierzeńców. *Concordia res parvae crescunt, discordia maximae dilabuntur.* Po ustępie, poświęconym stosunkom ekonomicznym Królestwa, gdzie mowca spędził dwa lata, podnosi k nieczność szybkiej zmiany procedury cywilnej, i potrzebę połączenia regulacyi rzek z ustanowieniem wodnych dróg komunikacyjnych.

Hr. Krukowiecki zalecał kandydatury hr. Władysława Koziebrodzkiego i hr. Stanisława Michałowskiego. Po oświadczeniu ze strony hr. Koziebrodzkiego, że dla stosunków familijnych kandydować nie może i po przyjętej sympatycznie odpowiedzi p. Wysockiego na kilka interpelacyj, uchwalono zebranie odroczyć decyzyę do dnia wyborów.

Komitet centralny przedwyborczy dla Galicyi zachodniej ogłasza: Otrzymawszy wiadomości, że wybór byłych posłów pp. Atanazego Benoego, Edwarda Dzwonkowskiego i Stanisława Kluckiego jest zupełnie zapewniony w okręgach wyborczych większej posiadłości, z których dotychczas posłowali, oznajmia komitet, że pożądanymby były wybór w innych okręgach większej posiadłości posłami do Rady państwa pp. Stanisława Madeyskiego, Michała Bobrzyńskiego i Faustyna Żuka Skarszewskiego i kandydatów tych wyborcom poleca.

---

mów z XIII wieku. W ostatnich czasach prawie zupełnie zburzono też starodawną część miasta i nad rzeką pozostały wspaniałe, murowane, 3500 metrów długie nadbrzeża czyli *quais*. Od strony miasta powstanie tu pas nowych, wielkich gmachów. Na teraz widać tylko piaski, kamienie, lochy i zapadłe sklepy, na miejscu, gdzie zburzono stare ulice. I wtedy jednak, gdy na gołem dziś wybrzeżu stanie paradny, zwrócony ku rzece szereg domów, Antwerpia nad Skaldą pod względem malowniczości i elegancyi nie dorówna Pesztowi albo Bordeaux. Przeciwległy lewy brzeg Skaldy jest zupełnie płaski, gdy brzeg Garonny, widziany z nadbrzeża w Bordeaux, górzysty, jest zasiany winnicami i pałacami, a z quai Frau-Talfe w Peszcie otwiera się przepyszny widok na przeciwległą Budę i górę zamkową. Tu w Antwerpii trzeba dopiero wnijść na wieżę tumu, aby objąć okiem prawdziwie piękną panoramę ogromnego morza dachów i potężnej rzeki.

Nad brzegiem Skaldy sterczy najstarszy pomnik miejski. Tu w samej rzece, która dawniej była szerszą, niż dziś, zdobywcy normandzcy około r. 885 wystawili warownię, zwaną „le Burgt“, połączoną mostem z brzegiem. W 14tym wieku książęta niderlandzcy wzmocnili mury i przyozdobili je okrągłemi wieżami. Za rządów hiszpańskich „burgt“ służył jako więzienie stanu. Tylko jedna wieża zwana „Steen“ (Stein), łuk bramy i ruiny kamiennego mostu, łączącego dawniej warownię z brzegiem, przechowały się do dnia dzisiejszego. „Steen“, nabyty przez spółkę prywatną, jest obecnie, jak dawny pałac książęcy w Norymberdze albo pałac dożów w Wenecyi, muzeum starożytności, w którem pokazują zwłaszcza różne narzędzia tortury i okrutnych narzędzi uśmiercenia, choć pod tym względem muzeum norymberskie jest bogatsze. Natomiast pod względem historycznym te szczątki dawnej warowni, gdzie się odegrały wszystkie główniejsze epizody tak dramatycznych i krwawych dziejów Antwerpii, są pomnikiem niezrównanie zajmującym.

Tylko kilka wąskich ulic przedziela „Steen“ od ratusza. Wybudowany w roku 1564 według planów Korneliusza de Vriendt, podpalony w pamiętnej nocy 4 listopada r. 1576 przez bandy d'Avili — noc ta w dziejach Antwerpii nosi nazwę „furyi hiszpańskiej“ — odbudowany następnie według pierwotnego planu, ratusz jest pierwszym gmachem tutejszym w stylu odrodzenia, a niezawodnie jednym z najświetniejszych utworów tego stylu. Cztery boki składają się z parteru arkad z czerwonego marmuru, na których spoczywają dwa piętra. Na frontowej stronie w środku fasada, w szerokości trzech łuków i okien, występuje o kilka łokci naprzód, przyozdobiona bogato filarami, alegorycznemi figurami, herbami miejskiemi i posągiem N. Maryi Panny w środkowej niszy, kończy się zaś u góry zgrabną, niską wieżyczką, u której stóp czuwają skrzydlate lwy. Prawdziwe to cacko sztuki odrodzenia, w świetnych salach mieści malowidła, po części treści historycznej, jak „Porażka księcia d'Alençon 16 stycznia r. 1583“ Mikołaja Van Cleef, „Wjazd Karola Lotaryńskiego“ Heremausa, „Przyjazd Maryi Medycejskiej“, „Portret Filipa hiszpańskiego“, „Bitwa pod Eeckeren“ i t. d., po części krajobrazy, jak „Widok partyi miasta Antwerpii 1658 r.“ Bonnecroja, „Zburzenie okolic Antwerpii przez Marcina Van Ressema 24 lipca roku 1542“ Van Cleefa, „Stary ratusz“ Mostaerta, „Panorama Antwerpii“ (1880) Molsa i t d Wspaniałą salę obrad rady miejskiej zdobią obrazy Henryka Leys (1815—1869), wyobrażające „la joyeuse entrée“ (Karol V); „Prawo obywatelstwa miejskiego“ i t. d., dalej portrety książąt i monarchów, którzy obdarzyli Antwerpię przywilejami, jak Godfroid de Bouillon, Jan I Brabantu, Henryk VIII cesarz niemiecki, Antoni burgundzki, Filip Piękny i t. d.

Oprócz ratusza, z starszych gmachów zwraca na siebie uwagę wykwintną fasadą tak zwany dom Rubensa przy ulicy Meir. Był on w r. 1611 wybudowany według planów mistrza, który w nim pono umarł (30 maja 1640). Jestto jednopiętrowy dom o niezrównanie wykwintnej fasadzie. Na dole, obok monumentalnej bramy, z prawej strony są 3 z lewej strony 2 okna. Nad bramą znajduje się balkon o zgrabnych filarach i znowu trzy okna z prawej dwa z lewej strony. Dach przyozdobiony herbami mistrza i małemi wieżyczkami. Dom Rubensa jest teraz śnieżno wybielony, na czem zyskała dużo wykwintna jego fasada, ale utracił charakter starożytny.

Pomnik Rubensa, w malowniczym stroju średniowiecznym, znajduje się na *place verte* niedaleko tumu. Z innych pomników, w jakie Antwerpia obfituje, wymieniamy: pomnik Van Dycka przed galeryą obrazów, pomnik Teniersa przy placu tegoż imienia na końcu *avenue de Keyser*, posąg słynnego nowoczesnego malarza barona Leysa przy *avenue des arts* i pomnik najstarszego malarza flamandzkiego Kwintyna Matsysa (wymawiają to: Macejs) w przepysznym ogrodzie miejskim. Naprzeciwko teatru flamandzkiego, przy bulwarze *du Commerce* i na miejscu gdzie dawniej stała brama miejska, wznosi się od niedawna pomnik, wyobrażający zwycięztwo mieszczan nad wojskiem księcia d'Alençon (*la furie française*), na placu Maraix zaś świeżo powstał trochę skomplikowany pomnik oswobodzenia Skaldy od cła.

Z licznych nowych monumentalnych gmachów zwracają na siebie uwagę pałac banku narodowego, giełda, ateneum (gimnazyum), i pałac sprawiedliwości. Okazale wygląda teatr flamandzki, wystawiony niedawno temu przez radę miejską. Kosztował pono tylko około 400.000 franków, atoli stojąc na pięknym placu, o czterech symetrycznych fasadach, z których frontowa odznacza się przepyszną loggią, jako budynek należy do najświetniejszych gmachów tego rodzaju. Sala widzów przestronna, ale skromnie urządzona, nie błyszczy od złota i aksamitu. O stanie dramatu i sztuki aktorskiej Flamandczyków nie zdołałem sobie dotąd wyrobić sądu. Sztuka, którą widziałem w teatrze flamandzkim *De zes Wereldde len*, coś na kształt Vernego *Podróży około świata*, była licha jako dramat i odegraną tak, jak grywają najpodrzędniejsze trupy w niemieckich teatrach ogródkowych. Główna rola przypadła dwom tancerkom tej tuszy, jakich dotąd nie widziałem w żadnym balecie, a jakie lubił malować Rubens na obrazach w Luwrze Wystawcie sobie dwie takie *femme-colosses* jako murzynki w czarnych, obcisłych trykotach, bez wszelkiego choćby tylko szmatka gazy, a łatwo pojmiecie, jak nie estetyczne sprawiały wrażenie. P. de Pont, który należy do komitetu teatralnego, zapewniał mnie jednak, że oprócz tej trupy do operetek i „Spektakel-Stücków“, teatr flamandzki w zimie posiada poważną trupę do przedstawienia dramatów, oczywiście tłomaczonych z francuskiego lub niemieckiego języka, bo nowsze piśmiennictwo flamandzkie dotąd nie wydało dobrych utworów dramatycznych. Tenże pisarz zapewniał mnie także, iż gdy teatr flamandzki finansowo znajduje się w korzystnym stanie, teatr francuski, chociaż wyposażony znaczną subwencyą, ciągle ma do walczenia z trudnościami finansowemi i coraz to więcej upada. Co dostatecznie tłómaczy się tem, że w Antwerpii na 200.000 mieszkańców, niema ani 20.000 Francuzów — tak przynajmniej twierdzą statystyki i pisarze flamandzcy, z którymi to rozmawiałem.

(Dokończenie nastąpi.)

P.

Wybory.

Wczoraj wybrano wszystkiego 6 deputowanych, mianowicie 3 z Izb handlowych w Galicyi, 2 z miast dalmatyńskich i jednego z Izby handlowej w Tryeście. Ogółem dotychczas wybrano 326 posłów, z których czterej otrzymali mandaty podwójne, skutkiem czego okażą się potrzebne w czterech okręgach wybory uzupełniające.

Przedwczorajsze wybory z **wielkiej posiadłości styryjskiej** wypadły tak, jak przewidywano. Z urny wyszło czterech kandydatów stronnictwa narodowo-liberalnego; konserwatywni wstrzymali się od głosowania.

Peszteński *Nemzet*, zapisując głosy różnych dzienników o rezultacie wyborów, tak konkluduje:

„Wszystkie madyarskie dzienniki, bez różnicy zasad, w tem się zgadzają, że jest naszym obowiązkiem a zarazem w naszym interesie, zachować wobec objawów polityki austryackiej ścisłą neutralność. Natomiast nasi skrajni politycy rumuńscy czerpią z tej okoliczności, iż Polacy i Czesi wejdą wzmocnieni do Rady państwa, niczem nieuzasadnioną nadzieję, iż federalizm pocznie w Austryi coraz silniej się rozwijać. Niedorzeczność podobnego przypuszczenia zanadto jest widoczną. Świat cały wie, iż Polacy i Czesi od chwili, gdy zdecydowali się wstąpić do Rady państwa, są właśnie tymi, którzy najgorliwiej podnoszą potrzebę nietykalności dualizmu. Przeważna część angielskich, francuskich i włoskich dzienników nie widzi w dotychczasowym rezultacie wyborów austryackich ani nic nadzwyczajnego, ani niebezpiecznego dla monarchii. Wiedzą one dobrze, iż wewnętrzna, zewnętrzna i konstytucyjna polityka monarchii opiera się na silnych i stałych podstawach, i nie jest zawisłą od tego lub owego stronnictwa. Niemniej większa część dzienników niemieckich nie upatruje zupełnie słusznie w klęsce niemiecko-liberalnej partyi żadnego niebezpieczeństwa dla niemieckości, i uznaje, iż stronnictwo to pokutuje tylko za swoje błędy. Stronnictwo to, po ciężkich zawodach, musi ostatecznie przyjść do przekonania, iż powinno inną obrać drogę, gdyż wywołało ono waśnie narodowościowe przez to głównie, że chciało być czysto niemieckiem, nie zaś państwowem stronnictwem“.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Petersburga.)

Gazeta *Świet* zwraca uwagę na to, że od chwili starcia pod Kuszkiem Anglia pracuje tak jak gdyby przygotowywała się do natychmiastowej wojny. Granica indyjska została tak ufortyfikowaną, jak gdyby lada chwila spodziewany był napad na tę granicę. Z Kabulu wysłano do Heratu posiłki, a nad umocnieniem Heratu pracują angielscy oficerowie. Wyłuszczywszy wszystko co Anglia dotąd zrobiła, i robi, *Świet* w końcu powiada: „Teraz Rossya, aby zająć dogodniejsze pozycye Azyi Srodkowej będzie już musiała spotrzebować na to więcej sił, niż potrzebowałaby ich była dawniej. Natural nie słomiana zgoda, lepsza od złotej wojny, ale jak też dalece zabezpieczoną jest na teraz owa zgoda?“

W tych dniach spodziewany jest w Petersburg hr. Tołstoj, minister spraw wewnętrznych. Minister przyjedzie do stolicy na dni kilka ze wsi dla załatwienia kilku ważniejszych spraw i wróci niezwłocznie do siebie na wieś, do gubernii Rjazańskiej, aby prowadzić dalej kuracyę zaleconą przez doktora Zacharyna i mającą trwać do jesieni.

Konsystorz prawosławny w Kijowie ogłosił w *Eparch Wied.*, ażeby żaden z duchownych nie udawał się do konsystorza z prośbą o zaliczenie do służby kościelnej kobiet, ponieważ służba cerkiewna może składać się jedynie z mężczyzn.

W Żytomierzu na miejsce zmarłego niedawno prawosławnego arcybiskupa tamecznego otrzymał nominacyę biskup tambowski Palladyusz, który nazywać się będzie arcybiskupem wołyńskim i żytomierskim, oraz archimandrytą Ławry poczajowskiej.

(Sprawa stanu wyjątkowego w Irlandyi.)

Wobec ważności, jaką mają dla Irlandyi prawa wyjątkowe, których utrzymania domaga się wicekról lord Spencer i wobec scysyi, przyczyniającej się z tego powodu do trudności pomiędzy liberalnem stronnictwem a frakcyą radykalną, zasługują na uwagę punkta, które lord Spencer poczytuje za niezbędne. Są one następujące: 1 Prawo sądzenia i skazywania przestępców politycznych w innym okręgu, a nie w tym, w którym winny dopuścił się zbrodni karygodnego, a to w tym celu, ażeby sympatya lub uprzedzenie sądu nie wpływały na wyrok. 2. Prawo przesłuchiwania sądowego podejrzanych o udział w czynach występnych. 3. Prawo ustanawiania sądów specyalnych dla wyrokowania w sprawach zbrodni politycznych. Wszystkim tym żądaniom sprzeciwia się frakcya radykalna wychodząc z tego zapatrywania, że w Irlandyi panują obecnie stosunki całkiem normalne i dla tego nie istnieją żadne powody utrzymania nadal stanu wyjątkowego. Upieranie się przy tem zdaniu ma głębsze pobudki, jak twierdzą w Londynie, ściśle polityczne. Oto frakcya radykalna wie o tem bardzo dobrze, że Parnelliści przy wyborach w listopadzie otrzymają przynajmniej 70 krzeseł w parlamencie i że w radykalnych okręgach angielskich znajduje się wielu Irlandczyków, którzyby z pewnością głosowali na kandydatów konserwatywnych, gdyby radykalni nie oświadczyli się uroczyście przeciw dalszemu trwaniu stanu wyjątkowego w Irlandyi. Opozycya więc przeciw projektowi lorda Spencera jest nakazana interesem frakcyjnym i interesem całego stronnictwa, które nawet w razie zmiany gabinetu nie zechce się pozbyć broni, jakąby miało w przychylnych głosach deputowanych z Irlandyi. Jest to dwulicowa spekulacya: w razie gabinetu konserwatywnego, mieliby radykalni imponującą większość, w razie liberalnego, decydowaliby z Irlandczykami przy każdej uchwale.

KRONIKA

— **Dr. Lorenz**, c. k. radca ministeryalny, o którego przyjeździe do Galicyi donieśliśmy w swoim czasie, powrócił już do Wiednia, zabawiwszy blizko trzy tygodnie w naszym kraju. Odbył on podróż niezaprzeczenie nużącą przez okolice lasów kameralnych Rachińskich i wschodnie części kraju, między Konstancyą (koło Jezierzan) a Skałą, w towarzystwie dyrektora szkoły leśnictwa p. K. Strzeleckiego i profesora uniwersytetu dr. T. Staneckiego, a w obrębie dóbr kameralnych także urzędników leśnictwa, upatrując odpowiednie miejscowości na założenie stacyj leśno-meteorologicznych, według systemu, przezeń radyalnym zwanego. Zarazem zwracał swą uwagę na stosunki rolnictwa w ogóle; w c. k. Namiestnictwie i Wydziale krajowym poinformował się szczegółowo o metodach i rezultatach nauki rolnictwa i leśnictwa w Galicyi, zwiedził szkoły tej kategoryi we Lwowie, w Dublanach i w Czernichowie, porozumiał się w sprawach agraryjno-statystycznych z prof. dr. Pilatem, zasięgnął dat w departamencie budowli wodnych w celach hydrologicznych, zachęcając do zbierania takowych, a wkomitecie Towarzystwa gospodarskiego, i w ściślejszem kole, zebranem u prezesa tegoż Towarzystwa, ks. A. Sapiehy, wziął udział w wymianie uwag co do środków ku podniesieniu chowu bydła, kładąc nacisk na ważność studyów w kierunku użyteczności ras, hodowanych w Galicyi, jakie się w innych krajach przedlitawskiej połowy państwa, już przez dłuższy czas odbywają.

— **Dyrekcya towarzystwa** przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie podaje do wiadomości, iż zapowiedziana na dzień 1 czerwca b. r. wystawa dzieł sztuki otwartą zostanie nieodwołalnie w przyszłą niedzielę t. j. dnia 14 b. m. w auli szkoły politechnicznej. Zarazem uprasza dyrekcya tych pp. artystów, którzy zgłoszonych obrazów dotąd nie nadesłali, aby z przesyłką pospieszyć raczyli.

— **P. Jan Zacharjasiewicz**, opuścił przedwczoraj Warszawę, udając się do Lwowa.

— **Powietrze** po suchej burzy w ciągu wczorajszego wieczora i nocy znacznie się oziębiło.

— **Koncert „Lutni“.** Dziś, we czwartek, w sali Domu narodowego, wykona lwowskie Towarzystwo spiewackie „Lutnia“ IV koncert za rok 1884/1885, z uprzejmym współudziałem panny Wandy Paltinger i orkiestry wojskowej pułku nr. 9. — I. Część: 1. Rossini. Uwertura z *Semiramidy*, odegra orkiestra pod kierownictwem p. Falla. 2. F. Mendelsohn Bartholdy. Z motetów religijnych „Hymn“ *(g dur)* na solo sopranowe, chór mięszany i organy. 3. Fr. Liszt. Wielka fantazya z *Don Juana*, odegra panna Paltinger, 4. Ch. Gounod. *Presso il fiume stranier*, odspiewa chór mięszany.— II. Część: *Pustynia*, oda-symfonia na chóry męskie, sola i orkiestrę ze strofami deklamowanemi, Felicyana Dawida Oddział I. 1. Wejście na pustynię (deklamacya). 2. Spiew pustyni „Chwała Ałłaha“ chór i orkiestra. 3. Ukazanie się Karawany (deklamacya). 4. Pochód Karawany (chór i orkiestra). 5. Burza na pustyni (deklamacya, chór i orkiestra). 6. Burza ucichła, dalszy pochód Karawany (chór i orkiestra). 7. Wypoczynek. Oddział II. 1. Zorza wieczorna (deklamacya). 2. Hymn do nocy (solo tenorowe i orkiestra). 3. Arabska fantazya i 4. Taniec almeid, (orkiestra). 5. Swoboda na pustyni (chór i orkiestra). 6. Marzenia nocy (solo tenorowe, chór i orkiestra). Oddział III. 1. Wschód słońca (orkiestra). 2. Spiew Muezina (solo tenorowe i orkiestra). 3. Dalszy pochód Karawany (chór i orkiestra). 4. Karawana nikwie w dali (deklamacya). 5. Spiew pustyni (Chwała Ałłaha) chór i orkiestra. — Początek o godzinie 8 wieczorem. Biletów nabyć można w sklepie p. Ignacego Dreksler, plac Kapitulny l. 2, albo w dzień koncertu przy kasie od godziny 7 wieczorem.

— **Teatr.** Nie wypowiedzieliśmy dotychczas naszego zdania o występach p. Frenkla, byłego artysty teatru krakowskiego, obecnie zaangażowanego dla sceny naszej. Uczyniliśmy to nie bez powodu, a głównie nie chcąc przesądzać o talencie artysty z pierwszego wrażenia. P. Frenkel posiada niewątpliwie rutynę sceniczną a w każdym ruchu, intonacyi głosu i wyrazie twarzy zdradza bardzo dobrą szkołę, która gre jego czyni pod każdym względem **poprawną**. Ta poprawność, to główna zaleta artysty, a zaleta nie mała, która go uczyni niewątpliwie siłą bardzo pożyteczną naszego personalu scenicznego. Widzieliśmy p. Frenkla w dwóch rolach: w roli Kozjatyńskiego w *Górą nasi*, i wczoraj jako kapitana w *Mężu z grzeczności*. W obu rolach p. Frenkel grał bez zarzutu, jakkolwiek wolelibyśmy więcej jowialności w Kozjatyńskim, więcej werwy żołnierskiej w kapitanie, tej werwy jaką ma p. Zboiński, wybornie odtwarzający marsową postać kapitana.

Dzisiaj *Małek*, tragedya Brzozowskiego. W roli Omara wystąpi artysta krakowski p. Rieger. Jutro pierwsze przedstawienie komedyi Pawła Ferrier p. t. *Płomienista*. Nazwisko autora jest znane w literaturze dramatycznej francuskiej. Ferrier wystąpił po raz pierwszy w r. 1868, i to od razu w Théatre Français, z utworem p. t. *La Revanche d'Iris*, który miał świetne powodzenie. Z innych jego utworów są znane: *Gilbert*, komedya w 3 aktach grywana w Odeonie, *Tabarin*, komedya dwuaktowa napisana specyalnie dla Coquelina starszego, *Les Compensations*, komedya w 3 aktach i wiele innych komedyj i wodewilów grywanych z rozmaitem powodzeniem w *Palais Royale*, *Gymnase* i t. d.

— **Pożar.** Dziś po godzinie 3 nad ranem wybuchł ogień pod l. $274^3/_4$ na Zniesieniu, w realności Süszego Sichera, i zniszczył cały dach i wiązania tegoż. Przyczyna powstania pożaru nie jest wiadoma, a szkodę przezeń wyrządzoną ceni poszkodowany na 1.000 zł.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono przed tygodniem pani I. Ż. 14 webowych damskich koszul, znaczonych czerwoną bawełną I. Z, wartości 50 zł. — Zgubiono dwie polskie książki: „Jan z Tęczyna“ i „Syrokomli tom V“. poznaczone stampilią biblioteki tutejszego IV gimnazyum, o których zwrot poszkodowany uczeń prosi; czarną sakiewkę, wewnątrz żółtą, z kwotą 11 zł. 11 ct.; pugilares bronzowy stary, z kwotą 103 zł., marką na 5 ct. i z kartkami loteryjnemi, w tramwaju lub na dworcu kolei Karola Ludwika. — Znaleziono zastawiona kartkę zakładu zast. i kred. z dnia 27 kwietnia b. r. l 12.044 na chustkę za 1 zł. zastawioną i banku ruskiego z dnia 1 b. m. l. 72.702 na paltot za 4 zł. zastawiony; sakiewkę z kwotą 1 zł. 78 ct. w wagonie tramwaju; płaszcz czarny damski, wa'owany, w ogrodzie pod l. 15 przy ulicy pod Dębem. — Zakwestyonowano u przytrzymanego Antoniego Kannera b-kieszę; 9 białych chusteczek, znaczonych J. H., T. A. N., M. F., B. L. M, K. H., A. D.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Samborze znany muzyk i nauczyciel, Bronisław Rakowiecki, po krótkiej chorobie, w sile wieku; w Gleichenbergu hr. Józef Mycielski, syn Józefa i Karol ny z hr. Wodzickich, przeżywszy lat 49; w Giessen słynny podróżnik po Azyi środkowej Robert Schlaginweit, przeżywszy lat 52. Podróże swoje odbywał zmarły w towarzystwie dwóch starszych braci, który już przed nim pomarli.

— **Groby polskie w Paryżu.** W stolicy Francyi zawiązał się komitet złożony z pp.: Kanuta Gorkowskiego, dr. St. Lewenharda, W. Gasztowtta, W. Bittnera i St. Artwińskiego, który wydał następującą odezwę z prośbą do wszystkich pism polskich o jej powtórzenie: Na cmentarzach paryskich znajdują się liczne groby, kryjące w swem wnętrzu zwłoki mężów zasłużonych ojczyźnie, którzy udowodniwszy swą miłość dla niej krwią i ofiarą całego życia, albo wsławiwszy jej imię talentem i nauką, za kończyli na obczyźnie swój żywot, spędzony na usługach dla sprawy narodowej, w nieustannej a pełnej cierni i zawodów pracy dla przyszłości narodu Pomniki, niektóre wielkiej wartości artystycznej, znaczą ich miejsca wiecznego spoczynku, otaczane głęboką czcią nietylko własnych rodaków, ale świadomych ich czynów i zasług cudzoziemców. Te groby i pomniki, znalazły się po śmierci nieodżałowanej pamięci p. Józefa Reitzenheima, długoletniego ich konserwatora bez opieki, narażone na powolne zniszczenie a z czasem może i zapomnienie. Gdy żadnemu z rodaków stosunki i czas nie pozwoliły na przejęcie po ś. p. Reitzenheimie tak gorliwie i z wielkim trudem przez tegoż pełnionych czynności i obowiązków, zarząd czytelni polskiej w Paryżu, powziął myśl złożenia instytucyi, sprawującej opiekę nad rzeczonemi grobami, i tym celu zaprosiwszy trzech rodaków, dodając im z grona swego dwóch członków, utworzył składającą się z podpisanych pięciu członków komisyę, nad którą co do strony finansowej zastrzegł sobie kontrolę, polegającą na sprawdzaniu z końcem każdego roku ogłaszać się mających rachunków. Podpisana komisya, oprócz pieczy nad już istniejącemi grobami, czuje się w obowiązku spełnienia innego, niemniej ważnego zadania. Tak zwane groby wspólne, w których spoczywa po kilka lub kilkanaście trumien, są już dawno zapełnione, lub też skutkiem istniejących przepisów nie mogą być więcej otwierane, skutkiem czego, zwłoki umierających na obczyźnie ludzi prawdziwej zasługi i wielkich cnót obywatelskich, muszą być chowane w tymczasowych grobach, dopokąd z wielkim trudem zebrane fundusze, nie pozwolą na zakupienie im grobów własnych. W takim wypadku znalazły się zwłoki ś. p. Leonarda Rettla, zasłużonego Belwederczyka, które dla braku funduszów, w tymczasowo wynajętym grobie na cmentarzu Montparnasse złożonemi być musiały. Otwarta na zakupienie mu grobu w dziennikach krajowych i wśród nas składka, wzgląd, że i zwłoki innych, pełnych zasług rodaków, mogą się znaleźć w podobnem położeniu, skłoniła podpisanych do postanowienia zakupienia i wymurowania na jednym z cmentarzów paryskich większego grobu, w którym by zwłoki ś. p. Rettla, a w razie danym i jego następców pochowanemi być mogły. W przekonaniu, że rodacy tak w kraju jak i za granicą, uznając zachodzącą konieczność założenia podobnego grobu, nie odmówią materyalnego poparcia, otwieramy na ten cel składkę, prosząc o nadsyłanie pieniędzy pod adresem sekretarza-skarbnika komisyi: M. St. Artwiński, 15, rue Lamandé, Paris (Batignolles).

— **O katastrofie kolejowej** pod Rostowem dońskim w Rossyi, *Nowosti* podają następujące szczegóły: Pociąg woroneżski ruszył z Rostowa o 12-ej w nocy. Minął szczęśliwie Nachiczewań, ale niebawem, spuszczając się po pochyłości, wyskoczył z szyn w straszliwy sposób, z niewiadomej „całkiem przyczyny. Trzy wagony klasy III-ej zostały zdruzgotane i porwane na strzępki. Mówią, że jest zabitych osób 20, rannych 30. Nocą jeszcze wyprawiono ofiary katastrofy do Nowoczerkaska; dlaczego nie do Nachiczewania, odległego tylko o 2 wiorsty, albo do najbliższego szpitala rostowskiego, odległego o pięć wiorst — niewiadomo. O przyczynach wykolejenia mówią rozmaicie: jedni utrzymują, że złoczyńcy podłożyli rels w poprzek drogi, aby obedrzeć podróżnych, inni są zdania, że podkłady są zgniłe. Między szczątkami wagonów musi się znajdować wiele trupów; ile jednak, wątpić można, czy będzie dokładnie wiadomo, bo kierunek nad rozkopywaniem dostał się w niezupełnie godne ręce. W chwili, gdy się zdarzyło nieszczęście, można było widzieć na plancie i dokoła 6 trupów i około 70 rannych; na konturyonowanych nikt nie zwracał uwagi. Gazeta *Don* donosi, że w Woroneżu także obiegają inne wieści, aniżeli te, których udziela władza kolejowa; ma być zabitych 16 ludzi, wielu jest zasypanych i dopiero się ich dokopują. Niektórzy oskarżają służbę, że jako w dniu wielkiego święta nie była w zupełnym porządku i że katastrofa nastąpiła skutkiem jej niedbalstwa. Taka jest treść korespondencyi *Nowosti*. Późniejsza jej depesza jest kategoryczniejsza: „Zabitych jest 9, ciężko rannych w szpitalu Rostowskim 23, z nich 6 umarło już w ciągu dnia 26 maja; dalej zawieziono cztery wagony rannych do Nowoczerkaska Świadkowie katastrofy, podróżni, zapewniają, że zabitych i rannych jest około 70. Przyczyną katastrofy ma być zdaniem władzy kolejowej rels położony w poprzek linii przez złoczyńców, w celu dokonania rabunku. Tymczasem pasażerowie zapewniają, że katastrofa nastąpiła z winy maszynisty i władzy kolejowej, jakoteż drożników, wszystko to bowiem z powodu dnia świątecznego było pijane Jednego z konduktorów widzieliśmy w samej rzeczy jeszcze o godzinie 8 rano w stanie opiłym.“ — Według ostatnich doniesień dzienników rossyjskich, liczba ofiar katastrofy, w skutek śmierci wielu ciężko rannych, wzrosła już do 30. W szpitalach znajduje się jeszcze 48 ciężko rannych osób. Uwięziono dotąd sześciu podejrzanych o rozmyślne spowodowanie katastrofy, celem ograbienia podróżnych. Złoczyńcy podobno przed ułożeniem przeszkody na torze zamknęli strażnika kolejowego w budce jego, aby nie mógł dać sygnału ostrzegającego. Przy aresztowanych miano rzeczywiście znaleźć rozmaite kosztowności, zrabowane zabitym lub ciężko uszkodzonym podróżnym

— **Zapisy dobroczynne.** Zmarły w Odesie ziomek nasz, Jan Klimowski, zapisał 170.000 rubli na rozmaite cele dobroczynne i humanitarne. Według dzienników warszawskich, z zapisu tego otrzymać ma uniwersytet Jagielloński w Krakowie 37.400 rubli, z przeznaczeniem na stypendya dla uczniów. — Jak się dowiaduje *Czas*, niejaka pani Teofila Łukowska, Warszawianka, od lat kilkudziesięciu i obecnie jeszcze zamieszkała w Rumunii, w przejeździe przez Lwów, złożyła do rąk Marszałka krajowego sumę 20.000 franków. Jest to owoc pracy i oszczędności z lat, spędzonych na obczyźnie. Sumienną pracę uwieńczyło powodzenie materyalne, nie osłabiające uczucia pamięci o kraju i przywiązania do ojczystej ziemi, czego dowodem tak piękna i wydatna ofiara. Odsetki ofiarowanego funduszu przeznaczone są na jedno-

razowe co roku wsparcia dla dwóch osieroconych panienek, które zamierzają się kształcić w praktycznym zawodzie przemysłowym lub gospodarskim, by zapewnić sobie warunki bytu. Pomoc taka ma ułatwić pierwsze najtrudniejsze kroki na wstępie w praktyczne życie. Rozdawnictwo przysłużać będzie fundatorce, a następnie Wydziałowi krajowemu, który nadto ma mieć prawo oznaczania z roku na rok zawodu praktycznego w miarę tego, jak stosunki rozwoju przemysłowego w kraju wskazywać będą na większą potrzebę której gałęzi z zawodów praktycznych, dostępnych kobietom. Jest to więc fundacya dobroczynna, połączona z myślą, by obok dostarczania pomocy dla jednostek, popierać według możności praktyczny kierunek wykształcenia kobiet, jednem słowem fundacya osoby z sercem i osoby, co sama przeszła szkołę życia, w którem nie brakło i cierni, bo śmierć zabrała jej jedyną córkę. Ku uczczeniu jej pamięci, fundacya ma nosić nazwę „Malwiny i Teofili Łukowskich“.

— **Olbrzymia zmowa robotników** wybuchnęła w Stanach Zjednoczonych Ameryki, największa z zapamiętanych dotychczas. Na przestrzeni od Chicago do gór Allegańskich, musiano zamknąć wszystkie huty i fabryki stali.

Wystawa rolniczo-przemysłowa w Warszawie.

Przedwczoraj o godz. 1 po poł. nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy przemysłowo-rolniczej. Wiceprezes hr. August Potocki wraz z członkami komitetu powitał u wejścia gen. guber. Hurkę. Licznie zgromadzone obywatelstwo wiejskie i miejskie, oraz przedstawiciele prasy byli obecni temu aktowi.

Obecna wystawa jest jedenastą z kolei, jakie zostały dotychczas urządzone w Królestwie Polskiem. Pierwsza urządzona w r. 1821 w sali wielkiej ratusza, staraniem ówczesnego rządu Królestwa Polskiego, była popisem budzącego się dopiero przemysłu w kraju, dotąd wyłącznie rolniczym.

Wystawa ta była wprawdzie nie tak świetną liczebnie jak następne, gdyż przyjęło w niej udział 17 zaledwie wystawców, ale pod względem jakości okazów była szczęśliwą wróżbą na przyszłość.

Wyroby n p sukiennicze Rephana z Kalisza, Staszyca z Hrubieszowa, wyroby z ordynacyi Zamoyskich: stolarskie, papieru, tkanin, porcelany, fajansu, ceramiki ks Lubomirskiego, wyroby metalowe Norblina i Ziera, ślusarskie Taszyńskiego i t d, wówczas już cieszyły się sławą dobrego i „kunsztownego wyrobu“.

Następne wystawy odbyły się w latach: 1825, 1838, 1841, 1844, 1845, 1856, 1860 (w Lublinie) i 1867, ujawniając na każdej rozleglejszy kierunek pracy.

Wystawa w r. 1874 zwróciła uwagę na siebie, nietylko kraju ale i zagranicy.

Tegoroczna wyprzedza pod każdym względem ostatnią. W roku 1874 bowiem wszystkich pawilonów wystawiono tylko 48, dziś wzniesiono w samym dziale przemysłu 159; w roku 1874, w tymże samym dziale, przyjęło udział 90-ciu wystawców, w tegorocznej przeszło 400.

Wystawa wznosi się na placu Ujazdowskim, który w całej swojej rozciągłości przez nią jest zajęty. Plac ten, oparkaniony do koła, dzieli się wewnątrz na dwie prawie równe części.

Od bramy przy ulicy Pięknej wzdłuż alei Ujazdowskiej w pierwszej połowie ciągnie się amfiteatr, loże dla widzów. oraz trybuna dla sędziów, od ulicy zaś Pięknej i koszar wojskowych pobudowano zagrody i szopy dla inwentarza, skromne w ogóle i używane od lat kilku, gdzieniegdzie tylko przyozdobione. Objęte temi zabudowaniami z trzech stron zielenieje rozległe błonie, dla popisów koni przeznaczone, którego jednostajną płaszczyznę przerywa jedna tylko altana, przeznaczona głównie dla orkiestry.

Całkiem odmiennie wygląda część placu, gdzie panuje przemysł, który liczbą wystawców (650) w sześć razy przewyższył oddział rolnictwa. Tu z trudnością można się zoryentować, takie mnóstwo piętrzy się pawilonów, to ogromnych, wspaniałych, to niewielkich, zwyczajnych. Całość przedstawia się w ogóle malowniczo i świetnie daje świadectwo o dobrobycie i stosunkach handlowych w kraju.

Na otwarcie wystawy przybyli delegaci Towarzystw rolniczych w Petersburgu i Moskwie, tudzież korespondenci kilku pism zagranicznych. Napływ przyjezdnych jest dość znaczny, oczekują gości ze stron nawet odleglejszych, jak z głębokiej Rossyi i Krymu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

(*Sprawozdanie o stanie urodzajów we wschodnich powiatach Galicyi, ułożone z raportów statystycznych Towarzystwa gospodarskiego*).

Cały maj był dżdżysty i zimny; przy wietrze przeważnie północno wschodnim i północno zachodnim na przemian. Ciągła słota przybiła świeżo zasiane role, tak, iż jare zboża należycie kiełkować i rość nie mogły. Dopiero teraz, trwająca od niejakiego czasu pogoda, połączona ze skwarnym upałem, silnie podziałała na roślinność w ogóle i poprawiła zwłaszcza oziminy.

Pszenica mianowicie poprawiła się bardzo obiecująco, wyjąwszy w dolinach, gdzie wymokła i zżółkła, skutkiem nadmiaru wilgoci. Wczesna pszenica wszędzie bardzo piękna; późniejsze rzadkie i chwastami zarosłe, wymagają wiele plewienia. Banatka już się wysypała. W Jarosławskiem po dwakroć zżynać musiano, w obawie, aby nie wyległa. Z okolicy Podhajec donoszą, że z nadmiaru słoty rdza się gdzie niegdzie rzuciła. W ogóle są widoki, na piękny urodzaj pszenicy.

Żyto już kwitnie. Wczesne żyta są dobre; późniejsze rzadkie i zaostrzone. W Samborskiem wczesne wyborne. Koło Wojniłowa, Kałusza, żyta wczesne średnie, późne bardzo złe. W okolicy Brodów, koło Glinian, poprawiły się nawet późne. W Zbarazkiem, późne żyta przeorano pod hreczkę. Podobnież w Kołomyjskiem.

Rzepak z powodu ciągłego deszczu i zimna, przez cały maj, niedobrze wykwitł i nadzwyczajnie ucierpiał, szczególnie w Jarosławskiem i Sanockiem. Koło Rudek i Sambora rzepak dobry. W okolicach Romanowa i Bursztyna pięknie okwita. Pod Haliczem miejscami rzuciła się muszka i wiele uszkodziła. W Borszczowskiem i na Pokuciu rzepak dobry.

Jęczmionom słota majowa wiele zaszkodziła; zwłaszcza na niskich płaszczyznach pożółkły i zrzadły, a miejscami nawet całkowicie wymokły. Pod Kulikowem turkuć podjadek niszczy, przez co bardzo żółkną. W Sanockiem jęczmiona średnie. W górach i na wysokiem podgórzu wschodzą dopiero. W okolicy Rudek także wiele zniszczyły niedźwiadki. W Samborskiem, koło Komarna, Romanowa, Żurawna, Podhajec, jęczmiona piękne. Pod Bursztynem złe Pod Brodami, w Złoczowskiem dosyć dobre. Koło Jazłowca, Tłustego średnie. W Kołomyjskiem dobre.

Owies, wytrwalszy od innych gatunków zboża na zimno i wpływy klimatyczne, rokuje w ogóle zbiór dobry, o wiele pomyślniejszy od jęczmienia. W górach wszakże nie udał się w tym roku, bo go bardzo późno siać musiano. W Jarosławskiem, tudzież koło Rudek, Sądowej Wiszni owsy średnie. W Samborskiem bardzo dobre, w Złoczowskiem średnie Koło Horodenki, Jazłowca, w Borszczowskiem i Kołomyjskiem dobre.

Grochy wymokły po dołach Obecnie, pomimo pogody i ciepła, trzymają się małe. W okolicach Kozowy, Jezierzan, muszka znacznie zjada. W Jarosławskiem grochy bardzo nędzne; podobnie jak jęczmień i wyka. W powiecie cieszanowskim, koło Kamionki Strumiłowej i pod Kulikowem grochy dobre; w Sanockiem średnie; podobnież koło Wysocka, na prawym brzegu Sanu. W Przemyskiem i Samborskiem dobre. Także koło Romanowa, Żurawna i Podhajec. Pod Bursztynem złe. W Złoczowskiem średnie W powiecie borszczowskim mizerne, bo muszka niszczy.

Bób przeważnie dobry; ale chwastami zarasta.

Bobiki rzadkie.

Wyka, gdzie nie wymokła, przeważnie dobra; miejscami wyborna

Kukurudza wschodzi dopiero. W ogrodach wcześnie sadzonej wiele zginęło z powodu słoty i zimna. W Sanockiem, tudzież w Samborskiem, w okolicy Komarna, Chodorowa, Podhajec, mizerna i zżółkła; dopiero teraz przy obecnej pogodzie zaczyna się poprawiać i odzyskuje właściwą barwę. Tam, gdzie rzadko powschodziła, obecnie dosadzają. W okolicy Halicza wiele nawet przeorano, aby zasiać powtórnie. Toż samo w okolicy Kałusza. W okolicach Jazłowca i Tłustego przeorują pod hreczkę. W Kołomyjskiem powschodziła rzadko. W ogóle temperatura dotychczas nie służyła kukurudzy. Teraźniejsze ciepło sprzyja.

Koniczyna przeważnie piękna, z wyjątkiem okolic górskich Zaczyna kwitnąć i niebawem będzie już można kosić W Borszczowskiem, koło Jezierzan, myszy wiele pliszów poczyniły.

Mięszanki bardzo piękne; z wyjątkiem zbyt wcześnie sianych w posuchę, które rzadko powschodziły.

Len dobry.

Konopie podobnież.

Kartofle na słocie w wielu miejscach po nizinach, a nawet na gruntach wyżej położonych, wymokły. Tam, gdzie zbytek wilgoci nie zaszkodził, wschodzą pięknie. Nic jednak o nich stanowczego orzec się jeszcze nie da. W Żołkiewskiem, pod Kulikowem, na glinkach już podgartują, mianowicie wcześnie sadzone.

Buraki splewione pięknie wyglądają.

Kapusta dobra. Deszcze jej posłużyły

Chmiel ucierpiał i pożółkł z zimna. Dopiero ostatnich dni zaczął rość i rozwijać się pomyślniej.

Hreczka bardzo ładnie powschodziła.

Tytoń w Kołomyjskiem średni. W ogóle dopiero sadzić zaczęto

Łąki po deszczach pięknie wyglądają. Wzrost traw bujny. Nad Bugiem łąki ciągle podtopione, a chociaż przy pogodzie woda opada, to po lada małym deszczu znów występuje z brzegów i trawę zamula. W Sanockiem mało trawy. W Samborskiem rzeka Błożewka łąki nadbrzeżne całkiem zamuliła W ogóle z łąk nisko położonych nie można się w tym roku dobrego spodziewać siana

Sady kwitły prześlicznie i nadzwyczaj obficie; ale następnie słoty i zimno wiele kwiatu zniszczyły i drzewom zaszkodziły. Zawiązków na owoc stosunkowo skąpo się okazało. Wiszeń, czereśni i jabłek letnich jest mało — śliwek nic prawie. Tylko gruszek i jabłek zimowych będzie dosyć

* **Komitet towarzystwa gospodarskiego** galic postanowił urządzić bieżącej jesieni, podobnie jak lat poprzednich, z kolei już VII międzynarodowy targ zbożowy we Lwowie, połączony z wystawą chmielu krajowego.

OSTATNIA POCZTA

W chwili zamknięcia *Gazety* nie są nam jeszcze wiadome rezultaty głosowania w kuryi większych posiadłości. A ponieważ i do chwili zamknięcia naszego pisma nie otrzymamy prawdopodobnie zupełnego rezultatu głosowania w tej kuryi, wydamy dziś dla czytelników miejscowych **dodatek nadzwyczajny**, między 7 a 8 wieczór.

Najdost. Arcyksiężna Adelgunda, księżna Modeny, wyjechała z Wiednia do Wildensart.

Ks. Ludwik bawarski przybył z rodziną z Monachium do Wiednia.

Pan Minister wyznań i oświaty, baron Conrad, udał się przedwczoraj za kilkutygodniowym urlopem do dóbr swoich w Styryi.

Deputowany do Rady państwa, radca dworu Gniewosz, który w Sanoku zarówno przez Polaków, jak i Rusinów prawie jednogłośnie ponownie posłem wybrany został, wystosował do komitetu wyborczego pismo z podziękowaniem, w którem stwierdza zupełną harmonię między Polakami a Rusinami z okazyi swego wyboru, i zapewnia, że o utrzymanie tej harmonii zawsze będzie się starał.

Dzisiaj wybiera większa posiadłość w Galicyi i Izby handlowe w Dalmacyi. Jutro 12 b. m. przerwa w akcyi wyborczej, a pojutrze d. 13 b. m. przystąpi do urny większa posiadłość w Dalmacyi. Na tem zostanie zamkniętą kampania wyborcza.

Politik donosi: Rząd wystosował reskrypt do władz krajowych, w którym oznajmia, iż decyzya w sprawie zmiany nazwiska miasta lub wsi ma być odtąd pozostawioną Ministerstwu.

Piszą do *Presse*: Pomnąc na oświadczenie, zawarte w Najw. mowie tronowej, iż regulacyę rzek w Galicyi należy uważać jako nieodzowną konieczność, Ministerstwo rolnictwa w porozumieniu z Ministerstwami spraw wewnętrznych i skarbu, celem przygotowania odnośnego przedłożenia dla Rady państwa, uchwaliło odpowiednie techniczne i finansowe zarządzenia. Chodzi tu o zredagowanie generalnego projektu i oznaczenie w przybliżeniu kosztów na regulacye pomienionych rzek, aby na podstawie tego materyału można było oznaczyć przynajmniej w przybliżeniu wydatki, połączone z tą akcyą i uzasadnić je w rządowem przedłożeniu. Na koszta akcyi przygotowawczej, gotów jest rząd oddać do dyspozycyi ze skarbu państwowego część kwoty, pod warunkiem jednakże, iż galicyjski Wydział krajowy oświadczy gotowość poświęcenia z funduszów krajowych na ten cel odpowiedniej częściowej kwoty (40 procent). Wydział krajowy ma w tej mierze złożyć deklaracyę, a gdyby takowa wypadła pomyślnie, rozpoczną się bezzwłocznie wzmiankowane prace przygotowawcze.

Piszą do *Czasu*: Rząd węgierski podnosi potrzebę uregulowania granicy między Galicyą a Węgrami wzdłuż Dunajca, na razie koło Maniowy, a następnie i w dalszej linii tej rzeki. Węgierskie ministerstwo myśli nawet o zaproponowaniu rządowi austryackiemu uregulowania granicznej części Dunajca tak, aby na przyszłość nie pozostawały żadne wątpliwości co do granicy. W tym celu miałaby być ustanowiona mięszana komisya austryacko-węgierska.

Dnia 8 b. m. odbyła się w Peszcie konferencya ministeryalna, na której rozpoczęły się narady nad ułożeniem programu prac dla następnych miesięcy. Wszystkie ministerstwa przygotowują dla najbliższej sesyi jesiennej ważne projekta. Rozpoczęto już także zestawienie przyszłorocznego preliminarza, który w połowie lipca znajdzie się już w ręku ministra skarbu. Na poniedziałkowej radzie ministeryalnej ułożono także listę dożywotnich członków nowej Izby wyższej, która też niebawem zostanie przedłożoną Koronie do zatwierdzenia. Skoro lista ta otrzyma Najw. sankcyę, nastąpi ogłoszenie nowych parów.

Według doniesień otrzymanych w Paryżu z Tientsinu, Chiny zrezygnowały ostatecznie z utrzymywania stosunków politycznych z Anamem i przyjęły wszelkie konsekwencye, wynikające z protektoratu ogłoszonego przez Francyę.

Pułkownik Herbinger, który zarządził był ewakuacyę Langsonu, zażądał za przybyciem do Paryża od ministra wojny, ażeby postępowanie jego oddane zostało sądowi wojennemu a nie radzie śledczej. Z tego powodu zarządził minister wojny powrót Herbingera do Tonkinu z przydzieleniem go pod komendę generałowi Courcy, który sam ma zarządzić śledztwo. Aż do wydania wyroku pozostanie honor pułkownika nietkniętym a wszelka opinia o jego postępowaniu odroczoną.

Tylko w części wczorajszego nakładu ogłoszona depesza paryska doniosła o manifeście zwolenników księcia Wiktora, apelującym do wszystkich przeciwników republiki, przyrzekając im należny udział w listach wyborczych. Manifest ten jest skutkiem odbytego przed kilku tygodniami zgromadzenia bonapartystów, na którem książę Wiktor oświadczył, iż sam nic nie przedsięweźmie, dopóki żyje ojciec jego

Polit. Corr. pisze: Donoszą nam z Rzymu, że przybyły tam poseł włoski u Porty, hr. Corti, odbył konferencyę z Mancinim, a następnie wyjechał do Paryża, zkąd po upływie czasu przeznaczonego na urlop, powróci prosto na swoje stanowisko do Konstantynopola.

Według wczorajszej londyńskiej depeszy, w części tylko wydania ogłoszonej, zapewniał Dilke w klubie liberalnych, iż przy najbliższych wyborach liberalni odniosą świetne zwycięztwo. Wybory te w Anglii mają się odbyć w listopadzie, a jak zapewniają liberalne dzienniki londyńskie, Dilke i jego zwolennicy opierają nadzieje zwycięztwa na Irlandczykach, z którymi gotowi są zawrzeć kompromis i w zamian za ich poparcie agitować usilnie za zniesieniem praw wyjątkowych w Irlandyi, ewentualnie zaś skłonić każdy liberalny gabinet do większych nawet ustępstw dla autonomii irlandzkiej.

Donoszą nam z Londynu, pisze *Pol. Corr.*, że rokowania z Portą o obsadzenie Suakimu są dalej prowadzone, ale dość opieszale ze strony angielskiej. Porta stara się odroczyć ostateczną decyzyę, a zarazem daje do zrozumienia, że gotowa zupełnie odrzucić propozycyę, jeżeli nie otrzyma gwarancyi co do obsadzenia także Egiptu. W kołach londyńskich mniemają, że jeżeli Porta stanowczo odrzuci projekt, to Anglia zdecyduje się sama na dalszą okupacyę Suakimu.

Z Kanei donoszą do *Pol. Corr.*, że opozycya przeciw świeżo mianowanemu gubernatorowi Savas-baszy zorganizowała się zupełnie. Chrześciańscy członkowie zgromadzenia narodowego ogłosili się jako ciało nieustające na przeciąg całego roku i wydali odezwę do ludności wyspy, wzywającą do przestrzegania porządku i pokoju, ale

zarazem do postępowania zgodnie i w porozumieniu z deputowanymi, ażeby unieważnić mianowanie Savasa-baszy. — Konsulowie Francyi, Włoch i Anglii otrzymali instrukcye od swoich gabinetów, ażeby się starali uśmierzać wzburzenie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wybory.

Lwów-Gródek, 11 czerwca. Głosujących 32. Dr. Stanisław Starzyński otrzymał 31 głosów, Seweryn Smarzewski 1 głos. Wybrany przeto dr. Stanisław Starzyński.

Tarnów, 11 czerwca. (*Tel. pryw.*) Głosujących 57. Edward Dzwonkowski otrzymał wszystkie głosy, przeto został wybrany.

Kraków, 11 czerwca. (*Tel. pryw.*) Głosujących 47. Dr. Michał Bobrzyński otrzymał 42 głosy. Kazimierz hr. Badeni otrzymał 1 głos. Stanisław Homolacs 1 głos. Trzy kartki próżne.

Rzeszów, 11 czerwca. (*Tel. pr.*) Głosujących 69. Stanisław Madeyski wybrany jednogłośnie.

Stanisławów, 11 czerwca. (*Tel. pryw.*) Głosujących 53. Wojciech hr. Dzieduszycki otrzymał 52 głos. Józef Jabłonowski otrzymał 1 głos. Wybrany zatem hr. Wojciech Dzieduszycki.

Stryj, 11 czerwca. (*Tel. pryw.*) Głosujących 72. Apolinary Hoppen otrzymał 28, Zygmunt br. Romaszkan 24, Stanisław Matkowski 20 głosów.

W ściślejszem głosowaniu wzięło udział 68 wyborców. Apolinary Hoppen otrzymał 42, Zygmunt br. Romaszkan 26 głosów.

Wybrany zatem p. Apolinary Hoppen.

Kołomyja, 11 czerwca. (*Tel. pr.*) Głosujących 90. Jakób br. Romaszkan otrzymał 54, Stanisław hr. Dzieduszycki 36 głosów.

Wybrany zatem Jakób br. Romaszkan.

Tarnopol, 11 czerwca. (*Tel. pr.*) Głosujących 106. August hr. Starzeński otrzymał 56, dr. Klemens Żywicki 48 głosów, Ignacy Mochnacki 1 głos, dr. Julian Czerkawski 1 głos.

Wybrany zatem August hr. Starzeński.

Żółkiew, 11 czerwca. (*Tel. pr.*) Głosujących 94. Roman Szymanowski otrzymał 50, Mieczysław Mniszek 42. Roman Szamanowski 2 głosy.

Wybrany zatem p. Roman Szymanowski.

Przemyśl, 11 czerwca. (*Tel. pr.*) Głosujących 46, Stanisław Wysocki, były konsul w Belgradzie otrzymał 30, Stanisław hr. Michałowski 14, Władysław hr. Koziebrodzki 2 głosy.

Wybrany przeto Stanisław Wysocki.

Jaworów, 11 czerwca. (*Tel. pr.*) Głosujących 67. Seweryn Smarzewski otrzymał 38, Henryk Lewicki 29 głosów. Wybrany został p. Seweryn Smarzewski.

Zadar, 11 czerwca. Miasto Zadar wybrało deputowanym do Rady państwa posła sejmowego Supuka 1130 gł. przeciw Lapennie, który otrzymał 836 głosów, miasto Split (Spolato) dyrektora wyższych szkół realnych Borcica 791 gł. przeciw hr. Bondzic, na którego padło 525 głosów. Obaj wybrani należą do stronnictwa narodowego.

Tryest, 11 czerwca. Przy wczorajszych wyborach Izba handlowa w Tryeście wybrała deputowanym Vuceticza.

Wiedeń, 11 czerwca. (*Tel. pryw.*) Z Petersburga donoszą do tutejszych dzienników, że w rosyjskim obozie nihilistycznym nastąpiło rozdwojenie. Większość tego stronnictwa pragnie na drodze pokojowej propagandy działać w interesie rewolucyi, mniejszość zaś chce i nadal także z pomocą teroryzmu i dynamitu torować drogę idei przewrotu.

Z tego samego źródła donoszą, iż w Kijowie i Charkowie aresztowano kilku przewódców partyi nihilistycznej.

Grac, 11 czerwca (*Tel. pryw.*) Tutejsza rada miejska postanowiła wnieść rekurs do ministra przeciw unieważnieniu przez namiestnictwo znanej uchwały, mocą której rada miejska postanowiła nie brać oficyalnego udziału w procesyi Bożego Ciała.

Berlin, 11 czerwca. (*Tel. pryw.*) Ogólnem jest tutaj przekonanie, iż angielskie przesilenie gabinetowe zostanie rychło załatwione.

Zombor, 11 czerwca. (*Tel. pryw.*) Walne zebranie wyborców serbskich uchwaliło zwołać na 27 b. m. wielki meeting serbski, celem powzięcia rezolucyi w sprawie kościelnej i ułożenia programu opozycyi dla kongresu kościelnego, który ma się zebrać wkrótce w Karłowicach.

Paryż, 11go czerwca. *Temps* stwierdza, że rząd egipski miał zamiar zaprotestować przeciw nielegalnej redukcyi kuponu, i o tym zamiarze powiadomił konsulów państw zagranicznych, Baring atoli przeszkodził ogłoszeniu dekretu unieważniającego uchwałę w sprawie pomienionej redukcyi.

Paryż, 11 czerwca. (*Tel. pryw.*) Prezydent rzeczypospolitej Grévy winszował ministrom Brissonowi i Freycinetowi z powodu zawarcia pokoju z Chinami. Odnośny traktat zostanie dzisiaj przedłożony Izbom.

W sprawie zawarcia konwencyi handlowej z Chinami, zainicyowano już rokowania.

Rzym, 11 czerwca. (*Tel. pryw.*) Wiadomość o upadku gabinetu Gladstona wywołała w tutejszych kołach silne wrażenie. Przeważa przekonanie, iż zmiana gabinetu wywrze wpływ na sprawy zagraniczne Włoch. To też poczynają już obiegać na nowo pogłoski o ustąpieniu Manciniego i objęciu teki spraw zagranicznych przez hr. Corti, dotychczasowego ambasadora włoskiego w Konstantynopolu.

Konstantynopol, 11 czerwca. Proweniencye z portów hiszpańskich morza Śródziemnego, zostały poddane ścisłym przepisom regulaminu cholerycznego z r. 1867.

Madryt, 11 czerwca. Przedwczoraj zapadły tutaj cztery osoby na cholerę, z których jednakże żadna nie umarła. W stolicy panuje wielkie wzburzenie umysłów. Liczne rodziny opuszczają miasto.

Londyn, 11 czerwca. (*Tel. pryw.*) Ogłoszono wczoraj depeszę Wolseleya, w której generał ten krytykuje bardzo surowo zaniechanie planu, mającego na celu zgniecenie Mahdiego pod bramami Chartumu. Zdaniem Wolseleya ewakuacya prowincyi Dongoli może stać się źródłem wielkich niebezpieczeństw dla Anglii i Egiptu.

Londyn, 11 czerwca. Doniesienie *Standarda* o wyjeździe p. Gladstona do Balmoralu, gdzie przebywa królowa, jest nieuzasadnione, prezes gabinetu bowiem przebywa w Londynie. Słychać, że królowa przyspieszy powrót, celem odbycia osobiście konferencyi z przewódcami konserwatywnych.

Evening-Standard został upoważnionym do oświadczenia, że gdyby królowa powołała konserwatywnych, przewódcy tego stronnictwa podejmą się utworzenia nowego gabinetu

Port Saïd, 11 czerwca. Na kanale suezkim w pobliżu Kantary wielki okręt używany do czyszczenia dna zatonął skutkiem kolizyi z parowcem *Melville*. Z tego powodu przejazd kanałem przez czas jakiś będzie bardzo utrudnionym, jeśli nie zupełnie uniemożliwionym.

Londyn, 11 czerwca. Według *Timesa* królowa przyjęła dymisyi gabinetu, lecz nie bezwarunkowo.

Standard mniema, iż królowa poruczy w pierwszym rzędzie Northcotowi utworzenie nowego ministerstwa. Lord Salisbury zgodził się na to, aby Northcote stanął na czele rządu konserwatywnego.

Londyn, 11 czerwca. Królowa powróci prawdopodobnie z końcem przyszłego tygodnia do Windsoru.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 10 czerwca 1885, godzina 1, min. 40. Alp. Tow. górn. 36·10, Węg. akcye kredyt. 287·50, Akcye anglo-austr. 99·—, Akcye banku Union 79·20, Akcye kolei Karola Ludwika 249·25, Akcye kolei północnej 244·50, Akcye kolei południowej 138·60, Akcye kolei Alföld 185·—, Akcye kolei Elżbiety 297·10, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 228·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 173·75, Wiedeńskie losy 123·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 108·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·75, Losy regulacyi Cisy 118·90, Losy tureckie 96·30, Węgierska renta 98·85, Akcye banku związkowego 102·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·26—, Węgierskie losy 116·—, Marka niemiecka —·— Usposobienie silne.

Wiedeń, 11 czewca 1885 r., godzina 10 min. 35, Akcye kredytowe 288·50, Anglo-Austr. —·—, Unionbank 79·—, Kolej Karola Ludwika 249·50, Południowa 138·50, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, 4½% listy zastawne banku krajowego 91·75, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·50, Napoleondor 9·86, Rubel papierowy 1·25¾. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 10 czerwca 1885

		płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
		waluta austr.			
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	248	—	251	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.		226	—	229	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.		284	—	288	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.		230	—	235	—
2. List. zast. za 100 zł.	bez kupona bieżącego				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.		99	65	100	65
„ „ „ 4 pr. w. a.		91	—	92	50
„ „ „ 5 pr. okresowe		99	65	100	65
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.		88	40	89	40
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.		101	35	102	35
„ „ „ 5 pr. w. a.		96	70	97	70
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią		98	70	99	70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		57	—	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		57	—	59	—
4½ prc. kraj. listy zastawne		91	50	92	50
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		101	35	102	35
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.		—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi		97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.		90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa		17	50	19	50
„ „ Stanisławowa		22	50	24	50
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	77	5	87
Dukat cesarski		5	80	5	90
Napoleondor		9	81	9	91
Półimperyał		10	14	10	24
Rubel rossyjski srebrny		1	54	1	64
„ „ papierowy		1	24¾	1	26¾
100 marek niemieckich		60	55	61	30
Srebro		—	—	—	—
Kupony w srebrze		—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 9 czerwca 1885.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	82.50	82.65
luty-sierpień	82.45	82.60
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	83.05	83.25
kwiecień-październik	83.25	83.45
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	126.75	127.25
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.—	139.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	140.—	140.50
„ „ 1864 po 100 złr.	167.50	168.—
„ „ 1864 po 50 złr.	165.50	166.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	152.40	152.70
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	98.50	98.65
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	108.10	108.30
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	101.—	102.—
Galicyi	101.50	102.50
Niższej Austryi	105.75	—.—
Siedmiogrodu	101.25	101.75
Węgier	102.60	103.—
3. Akcye		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	98.90	99.30
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	287.50	287.80
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	536.—	590.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	859.—	861.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	460.—	462.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	237.75	238.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2442	2447
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	248.75	249.25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war.	227.75	228.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	297.—	297.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	138.—	138.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	176.—	176.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w. złocie w 50 l.	99.75	100.25
„ „ „ premiowe po 3 pr.	98.—	98.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.75	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.75	102.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	90.60	91.20
„ „ „ „ po 5 prc.	99.75	100.—
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.75	100.—
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.40	101.90
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	103.—	103.20
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	102.50	103.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.80	100.10
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	100.—	100.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	106.—	106.50
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.—	100.40
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.25	99.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.15	82.65
z r. 1884	89.—	89.25
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.80	100.10
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	175.—	175.50
Clarego po 40 zł. m. k.	42.75	43.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	113.—	114.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.—	18.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	45.50	46.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.50	40.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.85	15.10
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.—	9.20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	17.—	18.—
Salma po 40 zł. m. k.	54.—	54.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.—	48.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	131.—	132.—
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.75	29.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	36.75	37.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.30	124.60
Paryż za 100 fr.	49.30	49.40
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.86.—	5.88.—
„ pełnej wagi	5.85.—	5.87.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.86.—	9.87.—
Rossyjski imperyał	10.16.—	10.18.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	91.50	92.50

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 10 czerwca 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	50
„ „ „ w srebrze	83	10
Renta w złocie	108	30
5 prc. austr. rent marcowa	98	45
Akcye banku wiedeńskiego	859	—
„ „ kredytowego	288	20
Londyn	124	30
Srebro	—	—
Napoleondor	9	86
Dukat cesarski men.	5	86
100 marek niemieckich	60	90

NADESŁANE.

(Dobry środek przeciw bolom głowy). Wiedeń, Lerchenfeldstrasse Nr. 116. Niniejszem poświadczam, że używałem tak zwanych pigułek szwajcarskich aptekarza R. Brandta (które się nabywa w aptekach po cenie 70 cnt. od pudełka), przeciw bolom głowy z najlepszym skutkiem. Wyrażając w ślad tego moje najgorętsze podziękowanie, kreślę się z wysokiem poważaniem: J. Lanzinger.

Ponieważ w Austryi istnieją rozmaite naśladowania pigułek szwajcarskich aptekarza R Brandta, przeto należy ściśle na to zważać, że każde pudełko ma etykietę, na której znajduje się biały krzyż na czerwonem tle z napisem **R. Brandt.**

Wykaz

wyciągniętych w c. k. Urzędzie loteryjnym Lwowskim w dniu 10 maja 1885

pięciu liczb

88 78 45 25 54

Następne ciągnienia przypadają w dniu 24 czerwca i 8 lipca 1885.

Z c. k. Urzędu loteryjnego.

Przyjechali do Lwowa

dnia 11 czerwca 1885.

Hotel George'a

Pp. A. Br. Küusberg Laugenstadt z Ustrzyk. W. Osławski z Paryża. P. Zemczyszników z Rossyi. F. Szlachtowski z Krakowa. Dr. J. Rosenblatt z Krakowa. K. Wolf z Wiednia.

Hotel Angielski

Pp. A. hr. Łoś z Wiednia. A. Punicki z Brzozowa. I. Kwieciński ze Sokala. F. Marmorosz z Olesina. S. Szymański z Kalnikowa.

Hotel Francuski

Pp. Dr. T. Głuziński z Krakowa Dr. W. Węgrzynowski z Rohatyna. M. Brükner z Rudnik. J. Back z Wiednia.

Hotel Langa

Pp. H. Krämer z Wiednia. L. Rosset z Wiednia. J. Nirschy z Wiednia.

Hotel Europejski

Pp. F. Schütter z Wiednia. L. Kriese z Weldzirza. Schutz z Drohowyża.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 11 czerwca 1885.

Barometr 738.74mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 13 8 C. Psychrometr wilgotny 8.3 C. Prężność pary 4.9mm. Wilgoć 42%. Zachmurzenie 2 Wiatr NE_1. Ozon 9

Temperatura powietrza 11.0°R.
Barometr idzie w górę
Stan barometru nad poziom morza 763.74mm
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 28.8C
Najniższa temperatura w nocy 12 8 C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w. = $340^m,5$.
Dla 12 czerwca 1885

E. = — 0^m $26^s{}_{07}$ $\Theta_0 = 5^h$ 23^m $38,_{s34}$

Zachód słońca 11go czerwca o 8h. $5^m,_7$ wschód o 15h. $52^m{}_6$,

W czerwcu nastąpi ostat. kwadra księżyca 5d 13h 40m,9; nów 12d 12h 18.m, 2; pierwsza kwadra 19d 3h 24m, 6; pełnia 27d 0h 54m.

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie przyziemnym (Perigeum) 13d 5,h 5 w punkcie odziemnym (Apogeum) 27d 19h, 5.

Równanie czasu będzie do 15 czerwca ujemne potem do końca miesiąca dodatnie, wskutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe, o ilość E. w prawdziwe południe, od 15 czerwca zaś do końca miesiaca odwrotnie.

Średni stan barometru, zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na czerwiec dla Lwowa 759.mm, średni stan temperatury 16°,7C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

10 czerwca 1885	7h	2h	9h
Stan barometru w milimetr.	729,12	731,59	734,10
Stan termometru suchego w st. Cels.	29,4	16,2	13,8
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	17,8	13,6	12,6
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	8,1	10,0	10,3
Wilgotność powietrza względna w %.	27	73	87
Stan nieba.	2	9	2
Kierunek wiatru.	sw.	nw.	ne.
Moc wiatru.	3	2	1
Ilość opadu mierzonego o 3h 0,mm 0			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 29,2			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 16,6			
Elektryczność powietrza, woltów	—	—	—

(N. B. 11/6 1885 od 12h w połud., do 12h w połud. 12/6 1885).

Przy wietrze o zmiennym kieruku i średniej temperaturze czerwca, stan nieba zmienny, powietrze miernie wilgotne, pogodnie.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 7514. (3771 1—3)

Antonina Temple ze Stryja została uznaną za głupkowatą. Kuratorem ustanowiono Józefa Eckla ze Stryja.

C. k. sąd powiatowy.

Stryj, dnia 2 czerwca 1885.

L. 19077. (3692 1—3)

Małoletność Jana Kislingera, urodzonego w Łozinie, dnia 25 czerwca 1861, syna Franciszka Kislingera i ś p. Karoliny Kislingerowej, zostaje na nieograniczony czas przedłużoną.

C k sąd krajowy.

Lwów, dnia 16 maja 1885.

L 5384. (3726 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że Gustaw Henisz, współwłaściciel realności nr. 107 dz. III w Krakowie uchwałą z dnia dzisiejszego l. 5384 za obłąkanego uznany został.

Kuratorem jego ustanowiono brata jego Kaźmierza Henisza.

Kraków, dnia 7 marca 1885.

L. 11178. (3735 1—3)

Aftanazy Kozak rolnik z Niniowa dolnego uznany uchwałą c. k. sądu obwodowego Samborskiego z dnia 23 września 1884 l. 8685 marnotrawcą.

Kuratorem dla niego ustanowiony Wasyl Witwicki włościanin z Niniowa dolnego.

C. k. sąd powiatowy.

Bolechów, dnia 16 stycznia 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6505. (3480 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Apolinarego i Stanisława Iwelskich, aby w przeciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu deklarykę do spadku Teofili Iwelskiej na dniu 30 maja 1884 r. zmarłej wnieśli, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nieobecnych kuratorem Stanisławem Piątkowskim przeprowadzonym będzie.

Tarnów, d. 28 marca 1885.

L. 11600. (3540 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Śniatynie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Sumera Weislera, że dnia 27 października 1880, l. 7890, Antoni Masłowski wytoczył przeciw niemu, Maksymowi Lazarence i Lukianowi Lazarence spór o własność parcel l. 2164 i 2165 w Russowie położonych i wynagrodzenie szkody z pn., w którym to sporze termin do obrony na dzień 2 czerwca 1885 o godz. 9 rano wyznaczono.

Ustanawiając dla tegoż niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego kuratorem ad actum adw. dr. Schäfera, wzywa się go, by temuż przed terminem potrzebnej informacyi udzielił, lub swego pełnomocnika sądowi wskazał, inaczej bowiem złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy

Śniatyn, 26 listopada 1884.

L. 4715. (3763 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Białej zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Ludwika Heintze, że przeciw niemu wniosła arcyks. Dyrekcya dóbr Żywieckich pod dniem 16 maja 1885, l. 4715 pozew o zapłacenie 250 zł., 250 zł., 923 zł. 75 ct., 62 zł. 50 ct., 233 zł., 19 zł. i 2 zł. 31 ct. z pn., że termin do rozprawy sumarycznej na dzień 25 czerwca 1885, o godzinie 10 przed południem wyznaczono, i kuratorem dla niego p. dr Łazarskiego adwokata w Białej ustanowiono.

Wzywa się przeto p. Ludwika Heintze, ażeby kuratorowi potrzebne środki obrony podał, lub innego zastępcę dla siebie obrał.

C. k sąd powiatowy

Biała, dnia 18 maja 1885.

L 8039 (3838 1—3)

SPROSTOWANIE

W edykcie z 25 kwietnia 1885 l. 5019 Gazetą lwowską l. 117, 120 i 122 ogłoszonym czytać należy zamiast Szpis „Szips."

Stanisławów, 5 czerwca 1885.

L. 6049. (3393 1—3)

C. k. sąd krajowy ustanawia w sprawie egzekucyjnej Roberta br. Warda przeciwko spadkobiercom ś. p. Adama Nałęcz Tańskiego i spółu. o 18000 złr. w. a. zpn. z powodu wniesionej przez Roberta br. Warda prośby de praes. 28 listopada 1884 l 30153 o egzekucyjne oszacowanie dóbr „część Bilczyc" i gruntów z tychże wydzielonych, dla niewiadomego z miejsca pobytu Marcina Kalety z Bilczyc kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Ferdynanda Wilkosza w Krakowie z substytucyą p. ad. dr. Stycznia i przeznaczoną dla Marcina Kalety uchwałę z dnia 30 grudnia 1884 l. 30153 w załatwieniu powyższego podania zapadłą ustanowionemu kuratorowi doręcza.

Kraków, 13 marca 1885.

L. 2996. (3538 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Łesia Moczerniuka, że w celu doręczenia tej uchwały z dnia 25 czerwca 1884 l. 4334, w sprawie Itty Rosenblat przeciw niemu i innym pto 1304 złr. a. w. z pn, dla niego kuratora w osobie Iwana Senczuka z Myszyna ustanowiono, u którego w celu ochrony swych praw, zgłosić się może.

C. k. sąd powiatowy.

Peczeniżyn, dnia 21 kwietnia 1885.

L. 1781. (3521)

C k sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych firmy: „Deutsch & Grünbaum" przedzalni lnu, która na zasadzie kontraktu spółki z dnia 29 stycznia 1874, pomiędzy Juliuszem Deutschem i Józefem Grünbaumem mieszkającem w Bielsku, jako jawnym spólnikiem zawartego, z siedzibą najpierw w Schygla, następnie w Bielsku, a obecnie w Buczkowicach, jako jawna spółka handlowa istnieje, dotąd w rejestrze dla firm handlowych c. k. sądu obwodowego w Cieszynie była wpisaną, z nadmienieniem, że każdemu ze spólników przysługuje prawo podpisywania i zastępowania firmy.

Wadowice, dnia 25 kwietnia 1885.

L. 5154. (3518)

Samborski c. k. sąd obwodowy ogłasza, że rada nadzorcza Towarzystwa kredytowego „Pomoc" w Samborze, spółki zarejestrowanej z ograniczoną poręką, wybrała w myśl § 24 odnośnego statutu, na posiedzeniu w dniu 26 kwietnia 1885 odbytem, w miejsce zmarłego dyrektora dr. Szymona Ehrlicha, dyrektorem Jakóba Sandauera, który ten wybór przyjął.

Sambor, 19 maja 1885.

L. 2773. (3517)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że do tutejszo-sądowego rejestru dla firm pojedyńczych, została z dniem dzisiejszym wpisaną firma: „Leib Blitzer Glass, Hüttenfabrikant in Pogoń, ad Nowosielec".

Rzeszów, dnia 30 kwietnia 1885.

Licytacye.

L. 659. (3712 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego i Oszczędności „Wzajemna Pomoc" w Podgórzu w kwocie 270 złr. w. a z pn., odbędzie się egzekucyjna licytacya realności lk. 172 w Dobczycach Wawrzyńca Figlewicza własnej, tudzież połowy realności lk. 175 Piotra Drozdowicza własnej w trzech terminach tj. dnia 10 lipca 10 sierpnia i 10 września 1885 o godz 10 rano.

Cenę wywołania stanowi co do realności lk. 172 kwota 760 złr, co do realności lk. 175 kwota 350 złr., zaś wadyum 10 prc. powyższych kwot.

Reszta warunków licytacyjnych wyciągi hipoteczne i akt oszacowania przejrzane być mogą w registraturze sądowej.

W razie nie uzyskania ceny wywołania na pierwszym i drugim, zaś ceny pokrywającej wszystkie długi hipoteczne na trzecim terminie, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 10 października 1885 o godz. 9tej rano, na który się wszystkich interesowanych wzywa.

Dobczyce, dnia 28 lutego 1885.

L. 5375. (3317 1—3)

W dniach 17 czerwca, 17 lipca i 17 sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 1 w Uchorcach położonej. wyk. hip. 105 objętej dłużnika Tymka Smolyn własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia 14 rat pożyczkowych po 18 złr. i resztującego kapitału w kwocie 108 złr. 13 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony jest adwokat dr. Mijakowski w Złoczowie.

Reszta warunków są w registraturze do przejrzenia.

Z c. k. sądu powiatowego miej. deleg.

Złoczów, dnia 19 kwietnia 1885.

L. 423. (3769 1—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie przeciw Jurkowi Mostałykowi pto 130 złr. 11 ct. w. a., sprzedaną zostanie realność pod l. k. 348 z wyk. hip. l. 360 w Serafińcach, w dniach 22 czerwca lub 20 lipca 1885 o 8 godz. przed południem.

Cena wywołania 300 zł. w. a.

Zakład 10 prc.

Resztę warunków przeglądnąć można w tusąd. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Horodenka, dnia 30 marca 1885.

L. 4674. (3733 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 10 lipca i 14 sierpnia 1885, o godzinie 10 przed południem, celem zaspokojenia wierzytelności Karola i Joanny Teifertów w ilości 500 zł. przymusowa sprzedaż realności l. k 47 w Lipniku położonej Macieja i Maryi Perschke własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 660 zł., poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 70 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej,

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat tutejszy pan dr. Peterek.

Biała, dnia 23 maja 1885.

Ч. 3397. (3763 2—3)

Ц. к. Сѫдъ повѣтовый мѣйско делег. въ Бережанахъ подае до пѫбличной вѣдомости що въ цѣли заспокоенїя претенсїй 137 злр. 76 кр. а. в. съ прн. общого рольничо кредитового Заведенїя для Галиції и Бѫковины въ Львовѣ, отбѫде ся въ тѫт. сѫдѣ въ днахъ 15 Липня 1885, дня 19 Августа 1885 и дня 23 Вересня 1885 кождымъ разомъ о годинѣ 10 рано пѫблична егзекѫцїйна продажъ реальности въ Шибалинѣ подъ чк. 164 сѫбр. 70 положеной, тѣла табѫлярного не становлящой, должника Василя Насипного власной.

Цѣна выкличнa выноситъ 300 злр в. а. а вадїюмъ 30 зл. в. а.

Решта оусловѣй лицитацїйныхъ и протоколъ описа заставного и оцѣненїя можна переглянѫти въ тѫт. сѫдовой регистратѫрѣ.

До оусловѣй лекшихъ вызначае ся терминъ на день 23 вересня 1885 годинѫ 4 по полѫдне въ тѫт. сѫдѣ.

L. 19520. (3773 3—3)

W celu wykonania w drodze przedsiębiorstwa budowli konserwacyjnych w latach 1885, 1886, 1887 na gościńcach państwowych w Stanisławowskim okręgu budowniczym, odbędzie się dnia 23go czerwca 1885 w c. k. Starostwie w Stanisławowie licytacya ofertowa.

Cena fiskalna robót które w roku 1885 uskutecznione być mają wynosi w sekcyi drogowej Niżniów 5831 złr. $5^1/_2$ ct.

w sekcyi drogowej	Rosulna	2180	„ 15	„
„	„ Siwka	2633	„ —	„
„	„ Kałusz	3982	„ 31	„
„	„ Stanisł.	5938	„ 59	„
	Razem	20565	złr. $10^1/_2$	ct.

Oferty wnoszone być mogą tak na każdą sekcyę drogową z osobna jak i na kilka sekcyi, lub na wszystkie sekcye drogowe.

Jeżeli oferta obejmować będzie kilka lub wszystkie sekcye drogowe, to w takim razie zaofiarowania podać należy dla każdej sekcyi w szczególności, albowiem zatwierdzenie nastąpi tylko według pojedyńczych sekcyi z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, jako to: wykazy cen jednostkowych, kosztorysy, sumaryczne plany, szczegółowe i ogólne warunki budowy przejrzane być mogą w wymienionem starostwie gdzie także w terminie oznaczonym najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty zaopatrzone marką na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 prc. sumy fiskalnej, z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale także i literami.

Oferty nieułożone według przepisów lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 27 maja 1885.

Licytacye.

L. 1975. (3641 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do powszechnej wiadomości, iż w sądowym budynku odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. 99 w Bratkowcach, wedle wykazu hip. 45 Paraci Darmopuk własnej, na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, na zaspokojenie pretensyi w kwocie 109 złr. 55 ct. w. a., w trzech terminach, a to: 9 lipca 1885, 13 sierpnia 1885 i 17 września 1885, każdym razem o godzinie 11 przed południem.
Cena wywołania 635 złr.
Zakład 63 zł. 50 ct.
Bliższe warunki licytacyjne i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Stryj, dnia 8 marca 1885.

L. 2458. (3488 2—3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 8 lipca 1885 i 11go sierpnia 1885 licytacya realności l. 159 według wyk. hip. l. 152 w Grybowie, Jana Kmaka własnej, na rzecz Mateusza Dykasa pto 99 zł.
Cena wywołania 380 zł.
Wadyum 38 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem notaryusza Klemensiewicza w Grybowie.
Grybów, 8 maja 1885.

L. 8481. (3556 2—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w kwocie 200 złr. w. a. z pn., odbędzie się dnia 6 lipca, dnia 6go sierpnia i dnia 7go września 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. wyk. hip. 88 ks. grunt. Jastrząbka nowa, Macieja Chłodka własnej.
Cena wywołania 400 w. a
Wadyum 40 złr. w. a.
Reszta warunków licytacyi, wyciąg hip. i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Tarnów, dnia 15 maja 1885.

L. 629. (3765 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Dobczycach podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 1125 zł. 24 ct. w. a., wraz z zaległemi ratami i procentami, odbędzie się przymusowa licytacya części dóbr Bilczyce Wojciecha i Franciszki Sobczyków własnej, w trzech terminach, t. j. dnia 14go lipca 1885, dnia 14 sierpnia 1885, dnia 14 września 1885, każdym razem o godzinie 9tej rano.
Cenę wywołania stanowi kwota 5200 zł.
Wadyum 520 zł.
W razie nieuzyskania ceny wywołania na pierwszym i drugim zaś ceny równającej się wszystkim długom hipotecznym na trzecim terminie, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 14 października 1885, o godzinie 9tej rano, na który się wszystkich interesowanych wzywa.
Dobczyce 9 lutego 1885.

L. 604. (3740 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Sokołowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 72 zł. 9 ct. w. a. z pn., odbędzie się w tut. sądzie w dniach 15 lipca, 12 sierpnia i 9go września 1885, każdym razem o godzinie 10 rano, publiczna sprzedaż realności l. k. 117 lwh. 403 w Wilczej Woli, Jakóba i Antoniego Sudołów własnej.
Cena wywołania 500 złr.
Wadyum 50 złr.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.
Sokołów, dnia 18 kwietnia 1885.

L. 854. (3643 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na na prośbę c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, celem zaspokojenia pretensyi 5 rat po 6 zł. i 21 zł. 93 ct. w. a. z przynależytościami, odbędzie się w dniach 9 lipca 1885, 13 sierpnia 1885 i 17 września 1885, każdym razem o godzinie 11 przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności pod l. k 30 sub. rep. 100, wyk. hip. 29 i 226 w Faliszu położonej, dłużników Pańka Dmytreczko i Demka Ilków własnej.
Cena wywołania 458 zł.
Zakład w okrągłej kwocie 46 zł. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Stryj, dnia 2 marca 1885.

L. 1301. (3790 2—3)
Sąd Skole rozpisuje, celem zaspokojenia wierzytelności Seliga Ensel w kwocie 30 zł. z pn., egzekucyjną publiczną sprzedaż realności niehipotecznej pod l. 86 w Korostowie Hrynia Mihowicza, na dniu 26 czerwca, 20 lipca, 19 sierpnia 1885, zawsze o godzinie 10 rano tylko wyżej lub za cenę szacunkową odbyć się mającą.
Cena wywołania wynosi 165 złr., a wadyum 16 zł. 50 ct. w. a.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ks. Włodzimierz Marcinków ze Skolego.
Bliższe warunki można przejrzeć w t. s. registraturze.
O czem chęć kupienia mających zawiadamiam.
C. k. sąd powiatowy.
Skole, dnia 25 kwietnia 1885.

L. 194. (3787 2—3)
Dnia 22 czerwca, 21 lipca, 24go sierpnia 1885 sprzedaną będzie przymusowo realność pod l. k. 30 w Zaleszczykach małych położona, wedle wyk. hip 82 Franka Nowickiego własna, celem ściągnięcia pretensyi pana Aleksandra Borkowskiego w kwocie 62 zł. w. a.
Cena wywołania 280 zł.
Wadyum 28 zł.
Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.
Kurator wierzycieli niewiadomych c. k. notaryusz p. Konstanty Stupnicki.
C. k. sąd powiatowy.
Buczacz, dnia 27 kwietnia 1885.

L. 16454. (3786 2—3)
Dnia 8 lipca 1885, 10 sierpnia 1885 i 14go września 1885 sprzedawaną będzie przymusowo zawsze o godzinie 10 rano w tut. sądzie realność pod l. k. 95¼ w Buczaczu położona, Jana i Wiktoryi Seneńko własna, celem ściągnienia pretensyi Matesa Spiegla w kwocie 146 złr. 44 ct. w. a. z pn.
Cena wywołania 400 zł. w. a.
Wadyum 40 zł. w. a.
Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.
Kurator wierzycieli niewiadomych adw. dr Słączka.
C. k. sąd powiatowy.
Buczacz, dnia 25 kwietnia 1885.

L. 2177. (3784 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Żywcu podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia należytości 249 zł. 59 ct. w. a. z pn., odbędzie się w budynku sądowym w Żywcu dnia 1 lipca 1885 i dnia 5 sierpnia 1885, o godzinie 10 przed południem, publiczna przymusowa sprzedaż posiadłości pod l. 24 w Jasie położonej, masy spadkowej Maryanny z Mazurków Wadzowej własnej, składającej się z domu i ogrodu.
Za cenę wywołania podaną będzie suma 250 zł. w. a.
Chcący ubiegać się przy licytacyi, złożą do rąk komisyi sądowej zadatek, wynoszący 25 zł. w. a., a to w gotówce lub w papierach publicznych.
Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej.
C. k. sąd powiatowy.
Żywiec, dnia 5 maja 1885.

L. 2957. (3762 2—3)
W dniach 26go czerwca, 7go sierpnia, 11go września 1885, o godzinie 10tej rano odbędzie się w sądzie tutejszym na rzecz c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 20 rat po 6 złr. przymusowa licytacya realności pod l. k. 198 l. wyk. hip. 198 w Wilkowicach położonej, przy pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 700 złr. lub wyżej przy trzecim terminie i niżej
Wadyum 70 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. dr. Rosner adwokat krajowy w Białej.
Biała, dnia 8 maja 1885.

L. 6829. (3669 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Nisku zawiadamia, iż w dniach 4 sierpnia, 13 października i 15 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem, przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności pod nk 227 w Łętowni położonej, wykazem hipotecznym 558 objętej.
Wadyum wynosi 11 złr.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie.
Nisko, dnia 15 maja 1885.

L. 4267. (3738 2—3)
W dniach 13 sierpnia i 17 września 1885, o godzinie 10tej rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod nk. 14/4 w Glinach wielkich położonej.
Cena szacunkowa wynosi 800 złr. w. a.
Wadyum 80 złr. w. a.
Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Radomyśl, dnia 29 grudnia 1884.

L. 2903. (3767 2—3)
W sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Mikołajowi Krzyżanowskiemu pto 84 złr. 24 ct. w. a. z pn., sprzedaną zostanie realność z wykazu hip. l. 163 w Serafnicach w dniu 22 czerwca 1885 o 8 rano.
Cena wywołania 200 złr. w. a.
Zakład 10 prc.
Resztę warunków przeglądnąć można w tusądowej registraturze.
Z c. k. sądu powiatowego
Horodenka, dnia 30 marca 1885.

L. 7279. (3739 2—3)
Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Beili Pass w ilości 128 złr. z pn., przymusowy jawny przetarg należących do dłużnika Simchego Herschtritta ciało hipoteczne stanowiących ⅔ części niepodzielnej realności objętej wykazem hipotecznym l. 614 dla gminy Krystynopola ocenionych na kwotę 802 złr. 26 ct. a położonych pod liczbą 20 w Krystynopolu na dnie 25go czerwca, 5go sierpnia i 9go września 1885, zawsze od godziny 10tej przed południem w gmachu sądowym.
Poręczne 80 złr. 26 ct. w. a.
W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.
Resztę warunków tudzież protokoły opisania i ocenienia realności tej, przejrzeć można w registraturze sądu tegoż
Sokal, dnia 22 maja 1885.

L. 209. (3734 2—3)
C. k. sąd powiat. w Budzanowie zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi uprzyw. banku włościańskiego a to 13 rat po 63 złr. i 330 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszem na dniu 26 czerwca 1885 o godzinie 10 rano licytacyjna sprzedaż realności pod l. k. 54 wyk. hip. 562 w Łaskowcach położonej a to nawet niżej ceny szacunkowej.
Cena wywołania jest 4000 złr. w. a., wadyum zaś wynosi kwotę 200 złr. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Budzanów, dnia 25 kwietnia 1885.

L 14815. (3426 2—3)
Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 183 złr. 17 ct. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 1 lipca, 4 sierpnia i 2 września 1885 o godzinie 10tej rano egzekucyjna licytacya realności l. 10 w Zwierzyńcu położonej Wojciecha Rozpędzika własnej.
Cena wywołania 400 zł.
Wadyum 40 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze
Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 4 września 1885 o godz. 10 rano.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Bolesław Czerny z substytucyą adw. dra Rothweina w Krakowie.
Kraków, dnia 27 kwietnia 1885.

L. 2349. (3569 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach w celu zaspokojenia sumy dłużnej 236 złr. 49 ct. w. a. z pn., przeprowadzi na rzecz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przymusową sprzedaż realności l. w. h. 93 ks. gr. gm. kat. Niepołomice objętej a własność spadkobierców ś. p. Jana Szewczyka stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych a to: dnia 2 lipca, dnia 3 sierpnia i dnia 9 września 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.
Cena wywołania tej realności wynosi 500 złr.
Wadyum zaś 50 złr.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.
Niepołomice, dnia 11 maja 1885.

L. 6145. (3743 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Żurawnie wiadomo czyni, że na żądanie c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Joanie Juraczek celem uzyskania dłużnej należytości 194 złr. 3 ct. z pn., dozwoloną zastała przymusowa sprzedaż ciała tabularnego niestanowiącej, a dłużniczki Joanny Juraczek własnej w Żurawnie pod l. k. 2 subrep. położonej, ze wszelkiemi do tejże realności należącemi, w protokole zastawniczego opisania z dnia 30 września 1876 wymienionemi gruntami i przynależytościami w drodze publicznej licytacyi, która na dniu I. 2 lipca 1885 i II. 6 sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w tutejszym sądzie pod następującemi warunkami przedsięwziętą zostanie.
W razie gdyby na 2gim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 6 sierpnia 1885 o 4 godzinie po południu wyznaczonym zostaje, a niestawający za przystępujących do wniosku większości stających uważani będą.
Cena wywołania 400 złr.
Poręczne 10 prc. 40 złr. w. a.
Resztę warunków w sądzie tutejszym wglądnąć wolno.
C. k. sąd powiatowy
Żurawno, dnia 10 stycznia 1885.

L. 4454. (3186 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że w dniu 2 lipca 1885, 6 sierpnia 1885 i 10 września 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tymże sądzie na rzecz gminy miasta Sambora, celem zaspokojenia dłużnej sumy 679 złr. 28 ct. w. a. z pn., przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 130/52 w Samborze na Blichu położonej do spadkobierców i legataryuszów Nathana Steinhausera i spadkobierców Mali Roni Steinhauser należącej.
Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 4459 złr. 50 ct. w. a., zaś wadyum 10 prc. takowej.
Realność ta zostanie na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania na trzecim zaś i niżej tejże sprzedaną.
Tych wierzycieli, którymby uchwała dozwalająca publiczną sprzedaż tej realności lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające uchwały wcale nie lub nie należycie doręczone zostały i tych, którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego, jakie prawa do rzeczonej realności nabyli i do tabuli weszli uwiadamia się przez ustanowionego kuratora adw. dra Witza z substytucyą adw. kraj. dra Fiternika w Samborze zamieszkałych i przez edykta.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, i akt ocenienia można przejrzeć w tusądowej registraturze.
Sambor, dnia 28 kwietnia 1885.

(L. 3494. (3736 3—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10tej rano w dniach 18 czerwca 1885 i 16 lipca 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 sierpnia 1885 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 23 w Brundorf według wyk. hip 277 gminy Kiernica Jana i Katarzyny Metz własnej, na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 673 złr. 46 ct. z pn.
Cena wywołania 1800 zł.
Wadyum 180 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Karola Meissnera w Gródku.
Gródek, dnia 27 kwietnia 1885.

L. 7180. (3764 3—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 44 złr. 60 ct. w. a. z pn, odbędzie się w tutejszym sądzie 25go czerwca, 23go lipca i 20 sierpnia 1885, zawsze o godzinie 10tej rano licytacya realności pod l. k. 139 sub. rep. 9 w Myscowy Piotra i Tańki Beskidniaków własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.
Cena wywołania 250 złr.
Zakład 25 złr. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Dukla, dnia 29 marca 1885.

L. 2902. (3768 3—3)
W sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Andryjowi Słobodzian pto 267 złr. 50 ct. w. a. z pn., sprzedaną zostanie nietabularna realność pod l. k. 620 w Horodence w dniu 22go czerwca 1885 o 8 rano.
Cena wywołania 600 złr.
Zakład 10 prc.
Resztę warunków przeglądnąć można w tusądowej registraturze.
Z c. k. sądu powiatowego
Horodenka, dnia 30 marca 1885.

L. 14690. (3427 1—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 230 złr. 71 ct z pn, odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 2 lipca, 10 sierpnia i 31 sierpnia 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 10 w Ujeździe i Brzeziu położonej Wincentego i Wojciecha Glanowskich własnej.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 3 września 1885 o godz. 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Kremer z substytucyą adw. dra Paszkowskiego w Krakowie

Kraków, dnia 26 kwietnia 1885.

L. 14685. (3423 1—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 300 złr. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 2 lipca, 10 sierpnia i 24 sierpnia 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 99 w Zwierzyńcu Franciszka Gargi własnej.

Cena wywołania 700 złr.

Wadyum 70 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 27 sierpnia 1885 o godz. 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Schoen z substytucyą adw. dra Czernego w Krakowie.

Kraków, dnia 30 kwietnia 1885.

L. 3713. (3732 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż realności pod nr. 166 w Buczkowicach położonej poprzednio Jana Wrony a obecnie Maryanny Wrona własnej, rezolucyą z dnia 28 listopada 1884 l. 10020 w celu zaspokojenia wierzytelności Zuzany Gandor i Rudolfa Antoniego w kwocie 10 złr. 90 ct. rozpisana w dniu 3 lipca 1885 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie pod warunkami w obwieszczeniu z powyższej daty objętemi z tą zmianą, iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Biała, dnia 20 maja 1885.

L. 3385. (3766 1—3)

Dnia 7 lipca 1885 o godz. 9tej rano odbędzie się w sądzie tutejszym za jakąbądź cenę przymusowa licytacya realności pod l. k. 122 w Tuczapach powiatu Jaworowskiego Dmytra Bałagusza, bez ciała tabularnego na zaspokojenie pretensyi Estery Reizes prawonabywczyni Natana Reizesa 59 złr.

Cena wywołania 1045 złr.

Wadyum 52 złr. 50 ct.

Protokół zastawniczego opisania i ocenienia i bliższe warunki można w registraturze przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Ferdynand Kriszke w Jaworowie.

C. k. sąd powiatowy

Jaworów, dnia 22 kwietnia 1885.

L. 23455. (3462 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w biurze 13 tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Marcelego Greka w kwocie 1260 złr. z pn., odbędzie się dnia 14go lipca i 5go sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do spadkobierców Antoniego Zagórskiego (syna) wedle dom. 228 pag. 391 n. 1 haer. należącej realności pod l. $217^{3}/_{4}$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 16235 złr. 31 ct. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1623 złr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych dłużników Kazimiery Janiszewskiej i Wandy Zagórskiej adwokat dr. Pająk, a dla nieobecnych wierzycieli Józefa, Kazimierza i Maryanny Motylewskich, spadkobierców Augusta Witkowskiego i Ksawery Witkowskiej, Szymona Pijanowskiego, Onufrego Łodyńskiego i dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 9 marca 1885 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr Emil Byk kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Weiss mianowany został.

Lwów, dnia 16 maja 1885.

L. 2208. (3804 1—3)

Celem zaspokojenia sumy 11 złr. 86 ct. w. a. z pn., odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod nr. 337 w Swaryczowie położonej, nieintabulowanej, Piotra Stasiów własnej w tutejszym sądzie drogą publicznej licytacyi na rzecz Michała Mielnika dnia 15go czerwca, 13go lipca i 14go sierpnia 1885, zawsze o godzinie 10 z rana, z tem że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 110 złr. lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Rożniatów, dnia 10 maja 1885.

L. 3377. (3522 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Brzeżanach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego a to 11 po 9 złr. i reszty kapitału w kwocie 60 złr. wraz z zaległemi odsetkami i kosztami odbędzie się przymusowa sprzedaż realności dłużnika Michała Kiryma vulgo Kieryka zwanego wedle wykazu hipotecznego l. 154 własna w Trościańcu pod l k. 36 i sub. rep. 28 położona w trzech terminach licytacyjnych a to na dniu 1 lipca 1885, 5 sierpnia 1885 i na dniu 10 września 1885, każdym razem o godzinie 10tej rano w tutejszem zabudowaniu sądowem.

Na pierwszych dwu terminach zostanie powyższa realność tylko wyż lub za cenę szacunkową, na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedana.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum wynosi 40 złr.

Ekstrakt tabularny i bliższe warunki licytacyjne można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Brzeżany, dnia 19 kwietnia 1885.

Ч. 3383. (3227 1—3)

Тернопôльскій ц. к. повѣтовый отпорученый судъ подає до публичной вѣдомости, що въ цѣли заспокоенія сумы 71 зл. 91 кр. в. а. зпр., отбуде ся примусова публична продажъ реальности пôдъ ч. 3 въ Смиковцяхъ положеной, пôсля выказу ипот. ч. 220 Мыхаила Воїсоцкого власной, на рѣчъ общого рôльничо кредитового заведенія для Галиціи и Буковины:

I. дня 22 Юлія 1885,

II. дня 26 Серпня 1885,

III. дня 30 Вересня 1885,

каждимъ разомъ о годинѣ 9 передъ полуднемъ съ тымъ, що реальность тая на першихъ двохъ срокахъ тôлько за цѣну выкличну 200 зл. або высше тойже, на третôмъ але сроцѣ также и нисше цѣны выкличной спроданою останетъ.

Вадіумъ выноситъ 10 пр. цѣны шацунковой.

Близшіи условія и вытягъ ипотечный реальности повысшой можна переглянути въ тутейшой регистратурѣ.

Тернопôль, дня 22 Февраля 1885.

Ц. к. Совѣтныкъ суда окружного.

L. 2569. (3577 1—3)

W c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach na skutek odezwy c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 2 maja 1885 l. 21132 w sprawie c. k. uprzyw. galic akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Wiktora Apolinarego Padlewskiego pto 68 zł. 4 ct. 68 zł. 4 ct. i 918 zł. 77 ct. w. a. z pn., odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności, t. j. domu mieszkalnego pod l. 104 i murowanej oficyny pod l. 244 w Brzeżanach, wedle dom. tom. 2, pag. 383, n. 11 haer. dłużnika własnej, w dniach 7 lipca 1885 i 6go sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w sali rozpraw sądowych, pod następującymi warunkami:

1. Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo za cenę wywołania 2400 zł. w. a., lub wyżej takowej.

2. Wadyum do rąk komisyi licytacyjnej przed rozpoczęciem licytacyi złożyć się mające będź w gotowiźnie, bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego, lub austro-węgierskiego Banku, któreto papiery wartościowe obliczane będą podług kursu, ogłoszonego w „Gazecie Lwowskiej“ w numerze ostatnim, przed licytacyą — wynosi 240 zł. w. a.

Nabywca obowiązany będzie długi hipoteczne, których zapłatę wierzyciele przed umówionym terminem wypowiedzenia przyjąć nie chcieli przy hipotece za strąceniem z ceny kupna pozostawić.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny realności sprzedać się mającej przejrzeć lub odpisać można w tusądowej registraturze.

O czem wszystkie strony oraz wierzycieli, którzyby po 28 lutego 1885 prawo hipoteki na sprzedać się mającej realności uzyskali lub późniejsza zapaść mająca z jakiegokolwiek powodu nie mogła być doręczoną do rąk adw. dr. Schätzla w Brzeżanach się zawiadamia.

Brzeżany, dnia 22 maja 1885.

L. 1977. (3642 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, w celu zaspokojenia pretensyi 16 rat po 6 zł. w. a. i 40 zł. 60 ct. w. a. z przynależytościami odbędzie się w dniach 9 lipca 1885, 13 sierpnia 1885 i dnia 17 września 1885, każdym razem o godzinie 11 przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Siemiginowie położonej pod l. 47/21, wedle ark. hipotecznego Jędrzeja Begiejowicza własnej.

Jako cenę wywołania ustanawia się kwota 600 zł. w. a.

Zakład 60 zł. w. a.

Co do reszty warunków licytacyjnych można się poinformować w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Stryj, dnia 17 marca 1885.

L. 2398. (2879 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Hryciowi Gerbołce pto 8 rat po 50 zł., licytowaną będzie w sądzie na dniu 10 lipca, 13 sierpnia i 17go września 1885, o 10 godzinie rano realność pod l konsk. 247 w Żółtańcach położona, ciało tabularne stanowiąca, wedle wykazu hip. l. 350 i 351.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 złr.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej

Kulików, 24 marca 1885.

L. 2456. (2880 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal Zakładu kredytowego włość. we Lwowie przeciw Marcinowi Paliwoda pto 17 rat po 9 zł., licytowaną będzie w sądzie na dniu 10 lipca, 18 sierpnia i 17 września 1885, o 10 godzinie rano realność pod l. domu 40 w Kłodnie wielkim położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, 27 marca 1885.

L. 11246 (3808 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 95 zł 92 ct., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 22 czerwca, 15go lipca i 19 sierpnia 1885, każdym razem o godz 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 91 wykazem hipotecznym l 73 i 48 gminy Łopuszany objętej, stanowiącej własność Tekli Kozar z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Akt opisania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Zborów, dnia 10 stycznia 1885.

L. 466. (3806 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 76 zł. 4 ct. w. a., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 22 czerwca, 16 lipca i 17 sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 10 i 105 wykazem hipotecznym l. 9 i 181 gminy Młynowki objętej, stanowiącej własność Abrahama Bettingera i Ozyasza Sitnerra z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 200 zł. w. a.

Wadyum 20 zł. w. a.

A resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Zborów, dnia 30 stycznia 1885.

L. 1300. (3807 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włościańskiego w Lwowie 25 rat pożycz. po 9 zł. i resztującego kapitału 25 zł. 6 ct. w. a., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 22 czerwca, 16 lipca i 17 sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 10 wykazem hipotecznym l. 14 gminy Korszyłów objętej, stanowiącej własność Hnata Bigus z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 250 zł. w. a.

Wadyum zaś 25 zł. w. a.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Zborów, dnia 10 lutego 1885.

L. 2472. (3344 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w sprawie i na rzecz Towarzystwa kredytowego miejskiego w Lubaczowie przeciw Efroimowi Bier o 190 zł. z pn., celem wydobycia tej wierzytelności, przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności dłużnika Efroima Biera własnej, pod l. k. 165 lwh. 890 w Oleszycach położonej, przedsięwziętą zostanie na dniu 7 lipca, 7 sierpnia i 7 września 1885, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, iż rzeczona realność na dwóch pierwszych terminach tylko wyżej ceny szacunkowej, lu za takową, na trzecim terminie zaś niżej takowej za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 750 zł.

Wadyum wynosi 75 zł. w. a.

Resztę zaś warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze.

Lubaczów, dnia 15 kwietnia 188.

L. 2337. (3599 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 180 złr. w. a. z pn. na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 7 w Bytomsku położonej, według wyciągu hipotecznego l. 7 tejże samej gminy objętej, Heleny Kempa z Bytomska własnej, w trzech terminach, a to: dnia 8go lipca 1885, dnia 5go sierpnia 1885 i dnia 9 września 1885, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym c. k. sądzie powiatowym.

Cena szacunkowa 360 zł.

Wadyum wynosi 36 zł.

Wiśnicz, dnia 22 maja 1885.

L. 37. (3471 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym miejsko-delegowanym w Nowym Sączu odbędzie się celem zaspokojenia należytości Augusty Zechowskiej w kwocie 120 zł. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż ciała hipotecznego, objętego wyk. hip. dla gminy Librantowy l. 13, Wojciecha Mułki własnego, ciała hipotecznego, objętego wykazem hipotecznym dla tejże gminy l. 93, Wojciecha Roli własnego, które to realności wspólnie za kwotę 683 zł. 30 ct. oszacowane zostały, na jednym terminie w dniu 6 lipca 1885 o godzinie 9 rano za cenę szacunkową lub powyżej tejże, a nawet poniżej ceny szacunkowej, jednakże nie poniżej sumy na zaspokojenie wierzytelności c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w likwidacyi potrzebnej.

Wadyum licytacyjne wynosi 55 zł.

Akt oszacowania, wyciągi hipoteczne i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Nowy Sącz, dnia 14 marca 1885.

Ч. 3393. (3364 2—3)

Ц. к. судъ повѣтовый мѣйско делегованый въ Бережанахъ подає до публичной вѣдомости що въ цѣли заспокоенія претенсіи 167 зл. 18 кр. в. а. с. прн. общого рольничо кредитового заведенія для Галиціи и Буковины въ Львовѣ, отбуде ся въ тут. судѣ въ дняхъ 15 липня 1885 дня 19 августа 1885 и дня 23 вересня 1885 кождымъ разомъ о годинѣ 10 рано публична егзекуційна продажъ реальности въ Шибалинѣ подъ чк. 139 субр 3 положеной, тѣла табулярного не становлящой, должниковъ Дмитра и Анны Хильôвъ власной.

Цѣна выклична выноситъ 600 зл. в. а. а вадіюмъ 60 зл. в. а.

Решта условій лицитаційныхъ и протоколъ описа заставного и оцѣненія можна переглянути въ тут. судовой регистратурѣ.

До условѣй лекширъ вызначає ся терминъ на день 23 вересня 1885 годину 4 по полудни въ тут. судѣ.

L. 27932. (3774 3—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru na gościńce państwowe w Kołomyjskim okręgu budowniczym w latach 1886, 1887 i 1888 odbędzie się w c. k. Starostwie w Kołomyi w dniu 1szym lipca 1885 licytacya ofertowa.

Dostawa na rok 1885 wynosi: na gościniec podbeskidzki 240 mtr. sześc. w kwocie fiskalnej 375 złr. 90 ct, na gościniec pokucki 480 mtr. sześc. w kwocie fiskalnej 715 złr. 45 ct.. razem 720 mtr. sześc. w kwocie fiskalnej 1091 złr. 35 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, jak niemniej wykaz przestrzeni na które materyał z wyznaczonych szutrowisk dostarczyć należy, mogą być przejrzane w wymienionem Starostwie, gdzie także w powyższym terminie, najpóźniej do godziny 12tej w południe wniesione być mają oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5cio procentowe wadyum, tudzież wyrażenie cen nietylko cyframi ale także i literami.

Oferty nieułożone według wzoru w §. 45 warunków licytacyi lub nie wniesione w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 29 maja 1885.

Upadłości.

L. 4962 (3798)

Samborski c. k. sąd obwodowy ogłasza, że na propozycyę wierzycieli upadłości Mizli Schor i Ryfki Schor w Stryju, zamianował Michała Sterna handlującego w Stryju stałym zawiadowcą, zaś Majera Steina handlujacego w Stryju, zastępcą zawiadowcy mas rozbiorowych.

Sambor, 12 maja 1885.

L. 7322. (3728 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy, w krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Józefa Grzybowskiego kupca w Dobromilu, mianuje c. k. adjunkta sądowego p. Ludwika Hubla komisarzem konkursowym, a c. k. adjunkta p. Włodzimierza Wilke zastępcą jego, zaś c. k. notaryusza p. Alojzego Schneidra komisarzem inwentaryalnym, polecając ostatniemu opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się Psachę Chajesa kupca w Dobromilu i wzywa wszystkich wierzycieli ażeby na terminie dnia 22 czerwca 1885, o 10 godzinie rano, z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy tudzież wyboru wydziału wierzycieli, u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, ustanawia się termin do 27go lipca 1885 w którym terminie wszyscy ktorzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym albo też w sądzie powiatowym w Dobromilu a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie za dnia 26 sierpnia 1885 u komisarza konkursowego odbyć się mające, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności oraz porządek w którym do zaspokojenia przyjść mają wykazać. Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej".

Przemyśl, 5 czerwca 1885.

L. 4860. (3727 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. p. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku Chaima Händla kramarza w Sniatynie i że do kierowania tym konkursem ustanowiony został jako komisarz konkursowy c. k. sędzia powiat. w Sniatynie zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy p. adw. dr. Schäffer.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 29 lipca 1885, przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyi wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 26 czerwca 1885, godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" ogłaszane.

Kołomyja, dnia 29 maja 1885.

Z. 22 (3760 3—3)

Vom Konkurskommissär des k. k. Kreisgerichtes in Tarnopol, wird hiemit kundgemacht dass nachdem Chaim Schrenzel seine Forderung im Betrage pr. 91 fl. 41 kr., zur Konkursmasse des Majer Epstein nach Ablauf der, im § 105 K. O. hiezu bestimmten ordentlichen Frist angemeldet hat, in Einen des § 123 K. O. für diese nachträglich angemeldete Forderung eine besondere Liquidirungs-Tagfahrt auf den 3 Juli 1885, um 10 Uhr Vormittags, im Bureau Nr. 6 bestimmt wird, zu welcher sämmtliche Konkursgläubiger vorgeladen werden.

Tarnopol, am 15 Mai 1885.

Księgi gruntowe.

L. 132. (3797)

Arkusze posiadania dla gmin katastralnych Kluczowa wielkiego i Jabłonowa, celem założenia ksiąg gruntowych wygotowane, zostały wraz z odnośnemi aktami i mapami w urzędzie hipotecznym przy c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi, do powszechnego wglądu wyłożone.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, mogą w powyższym urzędzie hipotecznym do dnia 22 czerwca 1885, ustnie lub pisemnie być wniesione, na którym to dniu dochodzenia w skutek wniesionych zarzutów przedsięwzięte zostaną.

Komisya hipoteczna.

Kołomyja, 8 czerwca 1885.

L. 19588. (3658 1—3)

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowej księgi hipotecznej górniczej wygotowane za nową księgę hipoteczną od dnia 1 maja 1885, uważane będą dla następujących ciał górniczych pod nazwą:

I. „Wasserarm" z czterech miar górniczych pojedyńczych;

II. „Glückauf" z czterech miar górniczych pojedyńczych;

III. „Erzreich" z trzech miar górniczych pojedyńczych;

IV. „Gute Hoffnung" z trzech miar górniczych pojedyńczych składających się, na parceli leśnej pod liczbą katastralną 904, Artura hr. Potockiego własnej, w gminie Czerna, w powiecie Chrzanowskim położonych, że od dnia 1 maja 1885, wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakie bądź prawo hipoteczne, odnoszące się do tych nieruchomości, jedynie przez wpisanie do tej nowej księgi hipotecznej może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

C. k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tej nowej księgi hipotecznej nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jaki bądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tej nowej księgi hipotecznej nabyli do jakiej nieruchomości, wpisanej w tę księgę, lub do jej części, jakie prawo zastawu, służebności, lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące, wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi hipotecznej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu krajowego w Krakowie, najdalej do dnia 1 września 1886, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu, jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowej księdze hipotecznej zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowa księga wstępuje, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przez sąd wniesionej.

Kraków, dnia 28 kwietnia 1885.

L. 4085. (3481 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych następujących:

Sławkowice, Wola Podłażańska i Sygneczów, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce;

Dziewin, Bieńkowice i Świniarów, w okręgu sądu powiatowego w Bochni;

Czułów, w okręgu sądu powiatowego w Liszkach;

Wiśnicz Miasto i Wiśnicz stary, w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;

Przyborów i Doły, w okręgu sądu powiatowego w Brzesku;

Tarnawka, w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Radomyśl, w okręgu sądu powiatowego w Rozwadowie;

Rogoźnica z miejscowością Wola Cicha, w okręgu sądu powiatowego w Głogowie;

Młodów, w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

Czyrna i Biała niżnia, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Męcina Mała i Pętna, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Barwałd dolny, w okręgu sądu powiatowego miejsko delegowanego w Wadowicach.

Ponikiew z miejscowościami:

Kozieniec, Kaczyna i Hobot, w okręgu sądu powiatowego w Andrychowie położonych, otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z 20 grudnia 1883 l. 21741, do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionych księgami gruntowemi objętych, z dniem 1 marca 1885, upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 25 września 1885, włącznie w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 11 marca 1885.

L. 3390. (3167 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych następujących:

Wola lubecka, Zagórze, w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie;

Łubno szlacheckie z miejscowością Łubno opace, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Klęczany, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Suchy grunt, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej;

Wojsław z miejscowością Smoczka, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Jarocin, w okręgu sądu powiatowego w Ulanowie;

Gniewczyna Tryniecka, w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Grodzisko górne, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Łącko z Łączkami, w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

Czarna, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Olszyny, w okręgu sądu powiatowego w Bieczu;

Stróża Stróżkiewicz, w okręgu sądu powiatowego w Limanowej;

Zaryte, w okręgu sądu powiatowego w Jordanowie;

Roczyny z miejscowością Brzezinka, w okręgu sądu powiatowego w Andrychowie;

Jaszczurowa z miejscowością Jamnik, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Wadowicach;

Rycerka dolna, w okręgu sądu powiatowego w Miłówce;

Pewelka, w okręgu sądu powiatowego w Slemieniu położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane, za nowe księgi gruntowe tych gmin poczynając od dnia 15 kwietnia 1885 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądnąć w tym sądzie powiatowym w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy to zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do tego sądu powiatowego w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, najdalej do dnia 15 maja 1886, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; — a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, dnia 4 marca 1885.

Konkursa.

L. 23821. (3791)

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, jako zarządca fundacyi ś. p. Wincentego Łodzia Ponińskiego dla czeladników rzemieślniczych, rozpisuje niniejszem w myśl postanowień statutów fundacyi konkurs do losowania czterech premiów.

Według ostatniej woli fundatora, odsetki kapitału fundacyjnego mają być podzielone na cztery nierówne premia i przypaść w gotówce tym czeladnikom rzemieślniczym którzy je wyciągną z kolei przy losowaniu.

Tegoroczne losowanie odbędzie się d 19 lipca 1885, przy którem wygrane będą następujące kwoty:

I premium 852 złr., II premium 710 złr., III premium 568 złr., IV premium 426 złr. w. a.

Według statutów fundacyi przypuszczeni będą do ciągnięcia losów tylko ci czeladnicy, którzy:

a) w Królestwie Galicyi i Lodomeryi lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem są urodzeni i tamże przynależni;

b) wyznają religię katolicką, rzymskiego, greckiego lub ormiańskiego obrządku;

c) wynczyli się według istniejących przepisów rzemieślniczych jakiego rzemiosła i mają uzdolnienie i prawną kwalifikacyę do samodzielnego wykonywania onegoż, dla ubóstwa jednakże nie są w stanie wykonywać rzemiosła swego samoistnie;

d) wykażą moralne zachowanie się świadectwem wydanem przez właściwy urząd parafialny a zatwierdzonem w Lwowie i w Krakowie przez c. k. Dyrekcyę policyi w innych zaś miejscowościach przez właściwego c. k. starostę powiatowego.

Czeladnicy którzy chcą wziąć udział w losowaniu, mają najpóźniej czternaście (14) dni przed losowaniem t. j. włącznie do dnia 5go lipca b. r godziny drugiej po południu wnieść odnośne prośby do Wydziału krajowego we Lwowie z dołączeniem dowodów, iż posiadają warunki wyżej oznaczone a więc z dołączeniem:

1 metryki chrztu, 2 świadectwa ukończonej nauki rzemiosła i uzdolnienia do samodzielnego wykonywania onegoż, stwierdzonego przez przełożonego odnośnej korporacyi (cechu) i majstra u którego pracują, 3 świadectwa ubóstwa i świadectwa moralności stwierdzonych w sposób powyżej ad d) określony.

Prośby, które nadejdą do protokołu Wydziału krajowego po terminie wyżej oznaczonym, nie będą uwzględnione.

We Lwowie, dnia 26 maja 1885.

L. 246. (3793)

C. k. Starostwo w Przemyślu przyjmie zaraz rutynowanego dyetaryusza do prowadzenia protokołu podawczego, za dziennem wynagrodzeniem po 83 ct.

L. 8. (3800 1—3)

Dyetaryusz uzdolniony do prowadzenia ksiąg gruntowych, z pięknem szybkiem pismem, zostanie przyjętym za miesięcznem wynagrodzeniem, w miarę uzdolnienia 25 zł. do 30 złr.

Podanie świadectwami poparte, wnieść należy do dnia 30 czerwca b. r., do naczelnictwa c. k. sądu powiatowego.

Czarny-Dunajec, 8 czerwca 1885.

L. 667/R. s. o. (3753 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

I. w powiecie bocheńskim:

1. Na posadę młodszego nauczyciela V klasowej szkoły pospolitej połączonej z VIII klasową szkołą wydziałową męską w Bochni, z roczną płacą 500 złr.

2. Na posadę młodszego nauczyciela IV klasowej szkoły pospolitej męskiej w Bochni z roczną płacą 300 złr.

3. Na posady drugiego nauczyciela w II klasowych szkołach mięszanych w Łapanowie i Uściu solnem z roczną płacą po 300 złr.

4. Na posadę młodszego nauczyciela II klasowej szkoły mięszanej w Mikluszowicach z roczną płacą 200 złr.

5. Na posady nauczycieli w I klasowych szkołach ludowych etatowych z roczną płacą po 300 złr. i wolnem pomieszkaniem 1) w Brzeźnicy, 2) w Kobylu, 3) w Cerekwi, 4) w Krzyżanowicach, 5) w Lipnicy dolnej, 6) w Lipnicy górnej, 7) w Łąkcie górnej i w Wiśniczu starym.

6. Na posadę nauczyciela w I klasowej szkole filialnej w Niedarach, z roczną płacą 250 złr. od której potrąca się dochód z użytku 4 morgów gruntu szkolnego w kwocie 26 złr. i z wolnem pomieszkaniem.

II. w powiecie brzeskim:

1. Na dwie posady młodszych nauczycieli III klasowej szkoły mięszanej w Borzęcinie i jedną posadę III klasowej szkoły mięszanej w Szczurowej z roczną płacą po 240 złr.

2. Na posadę młodszego nauczyciela w II klasowej szkole mięszanej w Jadownikach z roczną płacą 240 złr. i posady młodszych nauczycieli w II klasowych szkołach mięszanych w Czchowie, Okocimie i w Radłowie z roczną płacą po 200 złr.

3. Na posady nauczycieli w I klasowych szkołach ludowych etatowych z roczną płacą po 300 złr. i z wolnem pomieszkaniem 1) w Filipowicach, 2) w Gnojniku, 3) w Gosprzydowie, 4) w Gwoździcu, 5) w Maszkienicach, 6) w Olszynach, 7) w Paleśnicy, 8) w Porębie spytkowskiej 9) w Strzelcach wielkich.

Uwaga. Od płacy nauczyciela szkoły etatowej w Gnojniku potrąca się dochód z użytku gruntu szkolnego o przestrzeni ½ morga w kwocie rocznej 2 złr. 44 ct.

4. Na posadę nauczyciela w I klasowej szkole filialnej w Złotej z roczną płacą 250 złr. i z wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o jedną z tych posad, winni wnieść swe podania należycie udokumentowane i zaopatrzone wykazem służbowym, w drodze właściwej najdalej do końca lipca 1885.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
W Bochni, dnia 28 maja 1885.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw